Numer w sprzedaży do 4.08.2025 rok

GAZETA POWIATOWA

NOWY tygodnik łobeski

ŁOBEZ - RESKO - WĘGORZYNO - DOBRA - RADOWO MAŁE

Kolejne wydanie 5 sierpnia 2025

ISSN 1734-2341

Nr 28 (1047) Rok XX | 22 LIPCA 2025 r. | Cena: 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Pomorze Zachodnie

Lato z muzyką i... Węgorzem!

Sukcesy uczniów SP nr 2

Ratunek dla wiejskich szkół?

Rozmowa z Krzysztofem Zanussim

O sztuce jako pomoście między duchem a materią...

Leciał do Radowa, wylądował w Łobzie

Już nie ma dzikich plaż...

Napisali do nas...

Svalövs z wizytą w Łobzie

REKLAMA

Obróbka i spawanie stali
Lakiernictwo proszkowe
Spawanie mobilne
LEAN automation
KONTAKT@LEANAUTOMATION.PL
WYSIEDLE 12, ŁOBEZ 73-150
TEL.: +48 509 935 069

LAWETA
Tel. 606 952 015

NOBELSPAN
NOBELSPAN SP. Z O.O.
UL. WARYŃSKIEGO 26 73-150 ŁOBEZ
SPRZEDAŻ PELLETU
PROSTO OD PRODUCENTA
+ 48 603 234 499

EKO-FARB
MATERIAŁY BUDOWLANE
ul. Rolna, Łobez
tel. 91 39 766 42, 500 155 640
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ HDS
tel. 606 234 524

Salon optyczny
ClearVision
Okulary dla Ciebie
Łobez, ul. Boczna 7
661 963 060
Godziny otwarcia
Pon.-pt. 11:00-17:00
Sobota 11:00-14:00
Clear Vision ŁOBEZ
- Specjalistyczne badania wzroku.
- Szeroki wybór opraw i szkieł okularowych wysokiej jakości.
- Naprawa okularów.
- Okulary na RATY.
Nie zwlekaj umów się na wizytę, z nami przejrzysz na oczy!

KASACJA POJAZDÓW
RĄBINO
ECO Auto System Sp. z o.o.
Rąbino 54A, 78-331 Rąbino
- BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA Z MIEJSCA POSTOJU
- PŁACIMY GOTÓWKĄ OD RĘKI
- PRZYJMUJEMY WSZYSTKIE AUTA: CAŁE, USZKODZONE, POWYPADKOWE
- PRZYGOTOWUJEMY DOKUMENTY DO WYREJESTROWANIA POJAZDU
PŁACIMY ZA AUTA NAJLEPSZE CENY!!
TEL. 690 313 547
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
ŁOBEZ, MAGAZYNOWA 2
tel. 509 654 959 • pn-pt 8-16, sob 8-14
WĘGORZYNO, JAGIELOŃSKA
tel. 609 300 041 • pn-pt 8-16, sob 8-14

eprasa.pl e9e8727faa

KOMUNIKAT WYDAWCY

W związku z przerwą wakacyjną NTŁ do końca sierpnia będzie wydawany co dwa tygodnie.
Kolejne wydanie po aktualnym będzie zatem 5 sierpnia.

Wydawca

Drodzy Czytelnicy...

Choć dla rolników lato to czas ciężkiej pracy, dla wielu z nas to okres wypoczynku. Nawet jeśli obowiązki nie pozwalają na urlopowy wyjazd - wakacyjny nastrój wnoszą liczne imprezy sołeckie i miejskie. O kilku z nich piszemy - szczególnie okazale wypadła flagowa impreza węgorzyńska, czyli Lato z Węgorzem. Zapraszamy też na święto Dobrej - XX Jarmark Doberski już w najbliższą sobotę. Festyny, dni miast uświetnione obecnością gwiazd - czy te „pod gwiazdami" - to coś więcej, niż tylko rozrywka. To rzadka okazja, pretekst, by wyjść z domu, spotkać się, choćby pomachać dawno nie widzianym znajomym. W ten sposób mamy szansę doświadczyć poczucia wspólnoty, które w naszych czasach, niemal na naszych oczach, zanika. Cóż, trend cywilizacyjny nie pozostawia złudzeń: życie społeczne przenosi się w świat wirtualny, w świat rozrywki dostępnej za naciśnięciem pilota, w świat mediów społecznościowych, zakupów przez internet i internetowych znajomości. Nie pomaga fakt, że i w przestrzeni publicznej coraz to mniej miejsc wspólnych. Restauracji, kawiarni, klubów - próżno szukać. Pustoszeją lokale w centrach miast, zamykają się sklepy. W Łobzie znika kolejny - na naszych łamach żegnamy kultowy Mirage; tu przez ponad 30 lat w zabawki zaopatrywały się kolejne pokolenia łobeziaków.

Czy uda się jeszcze popłynąć pod prąd rzeki czasu? Kto wie? Wiesław Pokomeda w ujmującym wspomnieniu przypomina letnie przygody swojego dzieciństwa - w tym spływ Regą na… przekonajcie się, na czym! A tymczasem na pokrewny pomysł wpadł Krzysztof Pykało, właściciel „Wilczej Przystani" w Łobzie, i proponuje niezwykłe wydarzenie na koniec lata. Jakie, i czy chcemy, by się odbyło? Zapraszam do głosowania, oraz jak zawsze do lektury, dyskusji i wymiany opinii.

A ja tymczasem w związku z sezonem urlopowym żegnam się z Państwem na najbliższe dwa tygodnie, życząc pięknych letnich chwil - i lata w sercu.

Joanna Sienkiewicz

Ruszyło „Czyste Powietrze"

(POWIAT ŁOBESKI) 15 lipca 2025 r. wznowiono nabór wniosków o dofinansowanie zakupu i montażu kotłów gazowych w ramach programu Czyste Powietrze. Nabór potrwa trzy miesiące lub do wyczerpania środków. O kolejności rozpatrywania wniosków decyduje data wpływu do właściwego wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW), a nie data nadania dokumentów do WFOŚiGW.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przypomina, że zgodnie z regulaminem wznowionego naboru na kotły gazowe (§ 3 ust. 1 Rozdziału III), wnioski w programie Czyste Powietrze są rozpatrywane w ciągu 30 dni kalendarzowych od momentu ich faktycznego wpływu do WFOŚiGW – niezależnie od daty nadania pocztą czy złożenia online. Warto zatem zadbać o możliwie najszybsze dostarczenie dokumentów.

Wsparcie kierowane jest do właścicieli domów jednorodzinnych, którzy zrealizowali inwestycje związane z wymianą źródła ciepła na kocioł gazowy między 28 maja a 31 grudnia 2024 r. Wnioski można składać elektronicznie, papierowo lub za pośrednictwem pełnomocnika. Łączna pula środków przeznaczona na ten nabór wynosi 70 mln zł z puli programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS). Szacuje się, że wsparcie trafi do ok. 3 tys. gospodarstw domowych.

Szczegółowe informacje uzyskać można w odpowiednich urzędach miasta lub gminy.

/red/

NIE KUPUJ ADOPTUJ

Simon, przepiękny, wesoły pies w typie retrievera.
Nie mamy pojęcia jak to możliwe, że Simon dalej jest z nami- we wrześniu miną 4 lata!
Simon to pogodny wesołek, któryś kocha spacery. Wspaniale się odwołuje, potrafi się zatrzymać i przysiąść na głaski czy czesanie.
Nie wykazuje obrony zasobów, bardzo delikatnie pobiera smaczki z ręki i reaguje na polecenia.
Bez problemu przechadza się po ulicach Choszczna, nie zwraca uwagi na samochody czy rowery, do bagażnika wskakuje bez problemu.
Simon dobrze dogaduje się z innymi psami, obecnie w boksie mieszka z psem i suczką.
Simon ma ok. 5 lat, waży 24kg i jest takim średnio dużym psem.
Chcesz posłuchać o nim więcej - pisz, dzwoń, chętnie podzielę się wiedzą: Karolina tel. 501 051 386

Napisali do nas...

Zwróciła się do nas Mieszkanka (nazwisko do wiadomości redakcji) ze sprawą na pozór drobną, ale uciążliwą i, według jej słów, wydarzającą się nie pierwszy raz. „Robię zakupy supermarkecie w samym centrum miasta. Wypłacam pieniądze w bankomacie i płacę gotówką. Zdarza się, że bankomat wypłaca banknot o nominale 200 zł. I co się okazuje? Pani w kasie „nie ma wydać", a do tego zachowuje się opryskliwie. Anuluje paragon i odsyła mnie, a prócz tego komentuje sytuację w sposób niestosowny."

Mieszkanka zakupy robiła około południa. „Od rana market zrobił chyba utarg większy niż dwieście złotych?" - pyta retorycznie.

Owszem, nie ma przepisu, który nakładałby na sprzedawcę obowiązek posiadania drobnych do wydania reszty. Ale chyba zwykła troska o klienta i dbałość o wizerunek marki powinna leżeć na sercu pracownikom popularnego marketu?

Poddajemy to pod rozwagę.

Dni Łobza

Zwracam uwagę władz na bardzo źle zorganizowany ruch samochodowy w czasie Dni Łobza. Do miasta przyjeżdża w tym czasie dużo gości spoza miasta, są samochody dostawcze i techniczne, jest duży ruch, a nie ma żadnej regulacji, policjanta nic. Szłam razem z wnukiem i w ostatniej chwili się cofnęliśmy z jezdni mimo, że przechodziliśmy w sposób przepisowy po przejściu dla pieszych. Kierowca nawet nie przyhamował. Trzeba wziąć pod uwagę w przyszłości nie tylko interes kierowców, ale także pieszych, niech Dni Łobza będą świętem wszystkich mieszkańców, nie tylko zmotoryzowanych.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Pożar stłumiony w zarodku

(GM. WĘGORZYNO) 10 lipca ok godz 11:00 przy drodze gminnej na trasie Mielno-Zwierzynek zaobserwowano dym. Dyspozytor skierował na miejsce 3 zastępy OSP: Runowo, Zwierzynek i Węgorzyno. Po przybyciu na miejsce okazało się, że zajęły się ogniem zgromadzone przy drodze baloty słomy. Na szczęście ogień udało się opanować zanim się rozprzestrzenił.

/./

KONDOLENCJE

Panu Zdzisławowi Urbańskiemu
Radnemu Rady Powiatu w Łobzie

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

SIOSTRY

składa
Zarząd Powiatu Łobeskiego
i Rada Powiatu w Łobzie
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Łobzie

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Leciał do Radowa, wylądował w Łobzie

(RADOWO MAŁE, ŁOBEZ) 16 lipca o ok. godz. 12:30 do dyspozytora pod numer alarmowy 112 wpłynęło zgłoszenie o zasłabnięciu mężczyzny w miejscowości Radowo Małe. Na miejsce skierowano Zespół Ratownictwa Medycznego i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz dwa zastępy straży pożarnej (JRG Łobez i OSP Radowo Małe) celem zabezpieczenia lądowiska. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali zespół ratowniczy prowadzący działania (resuscytację krążeniowo-oddechową). Niestety, mężczyźnie nie udało się pomóc; lekarz stwierdził zgon. Śmigłowiec LPR zawrócono i skierowano do Łobza, gdzie trwała kolejna akcja ratunkowa.

Tu w mieszkaniu przy ul. Niepodległości zasłabł starszy mężczyzna. Na miejsce skierowano ZRM oraz, z uwagi na podejrzenie dotyczące możliwości zatrucia ulatniającym się gazem, straż pożarną. Kiedy na miejscu pojawili się ratownicy, u mężczyzny doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Zespół podjął natychmiastową resuscytację krążeniowo-oddechową oraz użył defibrylatora. Działania przyniosły pożądany skutek i po chwili przywrócono pracę serca; mężczyzna zaczął samodzielnie oddychać. Tymczasem strażacy zabezpieczyli lądowisko dla śmigłowca LPR na parkingu przy ul. Kościelnej, gdzie przewieziono pacjenta. Śmigłowiec przetransportował go następnie do szpitala w Drawsku.

Strażacy sprawdzili mieszkanie mężczyzny pod kątem obecności gazu; nie stwierdzono żadnych szkodliwych substancji.

/red/

Lato z muzyką i… Węgorzem!

(WĘGORZYNO) 19 lipca w Węgorzynie odbyła się flagowa miejska impreza. XXIV Lato z Węgorzem przyciągnęło licznymi atrakcjami małych i dużych, mieszkańców i przyjezdnych z ościennych (i nie tylko!) gmin - a zabawa trwała przez cały dzień. Była to także okazja dla odwiedzin w Węgorzynie znamienitych gości - wśród nich znaleźli się się m.in. Europoseł Bartosz Arłukowicz oraz Posłowie na Sejm RP Jarosław Rzepa i Patryk Jaskólski oraz samorządowcy.

Na sportowo i…

Pierwszą połowę dnia zajęły aktywności sportowe, odbywające się w różnych lokalizacjach i przeprowadzone przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu oraz lokalne organizacje i społeczników. Miłośnicy wędkowania wzięli więc udział w zawodach wędkarskich o Puchar Burmistrza Węgorzyna na Rybaczówce na jeziorze Węgorzyno, zorganizowane przez Koło PZW „Węgorz". Z kolei fani tenisa stołowego mogli zawalczyć o Puchar Burmistrza w Runowie Pomorskim, gdzie gościnne podwoje otworzyła dla nich lokalna szkoła.

O godzinie 11:00 na stadionie miejskim rozpoczął się IV Węgorzyński Bieg i Marsz z Węgorzem - wydarzenie stosunkowo młode, ale już cieszące się wielką popularnością i prestiżem. Kto chciał - biegł, kto mógł - maszerował. Liczyła się dobra zabawa. A na głównej płycie boiska rozgościła się strefa dla najmłodszych - w tym bajkowy show i pokaz iluzji. Wielką atrakcją był koncert interaktywny w wykonaniu zespołu Maskotki. Na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich można było tymczasem zaopatrzeć się w ciasta i nie tylko; pod swoje skrzydła zapraszały także organizacje pozarządowe, w tym Lokalna Organizacja Turystyczna Powiatu Łobeskiego, prezentująca rękodzieło lokalnych twórców. Można tu było także kupić najnowszą książkę łobeskiej pisarki Wandy Dawlud, a także dostać autograf i porozmawiać z samą autorką.

Gwiazdy wieczoru

Późnym popołudniem Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź dokonał oficjalnego otwarcia XXIV Lata z Węgorzem. Do wspólnej zabawy porwał publiczność Nowator, a następnie Festiwal Kolorów „Splash of Colors" dostarczył wrażeń nie tylko dzieciom; było barwnie, kolorowo, tęczowo - i bardzo wesoło. Ale nie ma co kryć - wszyscy czekali na gwiazdę wieczoru - czyli legendarnego Norbiego. Artysta dostarczył niezapomnianych chwil świetnym, energetycznym występem, także dzięki doskonałej komunikacji z publicznością. Po nim Red Lips rozgrzali atmosferę do czerwoności; a zabawa trwała do rana przy rytmach DJ Cannabiswhiskey.

/red/

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www
Tel. 730 929 875

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński
- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków
Tel. 609 309 048

PRACA w Niemczech
dla kobiet i mężczyzn
stała lub sezonowa
premie do 200 euro
KRAZ: 7765
727 001 702
www.remax-praca.pl

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396
ul. Pomorska 9, Łobez

eprasa.pl e9e8727faa

Nowy mikrobus dla niepełnosprawnych

(RESKO) 16 lipca odbyło się uroczyste przekazanie 9-osobowego mikrobusu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych na rzecz Domu Pomocy Społecznej w Resku. Powiat Łobeski otrzymał na jego zakup środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w wysokości 144 000,00 zł. Środki udało się pozyskać w ramach „Programu Wyrównywania Różnic Między Regionami III". Wartość zakupu to pojazdu to 243 540, 00 zł; kwotę w wysokości 99 540,00 zł Dom Pomocy Społecznej zabezpieczył w budżecie jednostki.

Projekt realizowany jest od lipca 2024 r. do sierpnia 2025 r. Mikrobus przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych zaspokoi potrzeby niepełnosprawnych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej i umożliwi bezpieczny i kompleksowy transport pensjonariuszy do podmiotów leczniczych i innych zleconych wyjazdów.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Edward Arys Starosta Łobeski, Paweł Marek Wicestarosta, Józef Drozdowski Członek Zarządu Powiatu, Bartosz Baszczyński Dyrektor Oddziału Zachodniopomorskiego PFRON, Renata Breyer Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Resku, Sławomir Brodniak Skarbnik Powiatu, Joanna Zielińska Główna Księgowa DPS w Resku, Ksiądz Dariusz Pauk, Anna Zachura Inspektor ds. Spraw Społecznych oraz Magdalena Chechła Inspektor ds. Promocji w Wydziale Spraw Społecznych i Promocji Powiatu oraz kierownicy oddziałów DPS wraz z mieszkańcami.

/red/

OGŁOSZENIE

INFORMACJA O DZIERŻAWIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości), jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl wywieszono:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

- część nieruchomości gruntowej stanowiącej część działki oznaczonej numerem 95/11 o pow. 12,0 m², poł. w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Murarskiej, kw numer SZ1L/00022546/5.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Łobzie w pokoju nr11 tel. 91 39 761 73.

Svalövs z wizytą w Łobzie

(ŁOBEZ) Podczas Festiwalu Kalejdoskop Rytmów Gmina Łobez podjęła delegację z partnerskiej Gminy Svalövs w Szwecji.

Wizyta miała charakter roboczo-integracyjny, i towarzyszyły jej rozmowy na temat dotychczasowej współpracy oraz planów na przyszłość. Przy okazji goście mogli zapoznać się z festiwalowymi atrakcjami i zakosztować naszego „produktu lokalnego" - spływu kajakowego rzeką Regą.

Przyjacielskie relacje między gminami zostały nawiązane w 1996 roku, a sformalizowane podpisaniem porozumienia o współpracy 14 stycznia 2000 roku.

/red/

Pożegnanie z Mirażem

(ŁOBEZ) Z mapy Łobza znikają kolejne miejsca - jak duchy, albo właśnie jak miraże dawnych, dobrych czasów. Ktoś powie: to tylko sklep. Ale dla wielu mieszkańców to miejsce wspomnień, radosnych chwil z czasów gdy ich dzieci, wnuki były małe - albo gdy sami byli dziećmi. Przychodziło się tu z przyjemnością. Teraz nadszedł czas pożegnania ze sklepem Mirage, co ze smutkiem zakomunikowali mieszkańcom właściciele, Państwo Prygiel:

Tak wyglądała witryna w roku 1992 - kto pamięta

34 lata. Czyli 12 629 dni.

Tyle czasu cieszyliśmy się uśmiechami na Waszych twarzach, twarzach Waszych dzieci, a potem – często i wnuków.

Jednak po tych 34 latach działalności, z ciężkim sercem informujemy, że zamykamy nasz sklep z zabawkami.

Wojowaliśmy długo. Ale w pojedynku Internet vs. lokalni przedsiębiorcy – w pewnym momencie zaczęliśmy przegrywać 1:0. Mówią, że leżącego się nie kopie – ale wtedy wkraczały faktury za gaz, energię, ZUS i podatki… I choć bardzo chcieliśmy trwać dalej, uznaliśmy, że może to już i czas na nas…

Zamknięcie „Mirage" boli też z innego powodu… To ostatni sklep z zabawkami w Łobzie. A jego koniec to kolejny znak, że nasze miasto powoli wymiera.

Nie tylko dlatego, że po ulicach coraz rzadziej spacerują dzieci, a demografia daje nam w kość. Z roku na rok coraz mniej tu lokalnych przedsiębiorców – zwłaszcza tych, którzy byli tu niemal od samego początku. Wystarczy przejść się główną ulicą żeby zobaczyć, że co drugi lokal stoi z banerem „na sprzedaż" albo „do wynajęcia".

Za miesiąc i nasz szyld zniknie z tej ulicy.

Mimo wszystko – dziękujemy Wam z całego serca.

Za każdą wizytę, każde „dzień dobry" i każde „do zobaczenia".

Dziękujemy szczególnie naszym stałym klientom i tym którzy przez lata obdarzali nas zaufaniem.

Jeśli chcielibyście nas jeszcze wesprzeć w tym ostatnim miesiącu działalności – wpadnijcie do nas. Pomóżcie znaleźć nowe domy dla zabawek, które wciąż stoją na półkach.

Jesteśmy z Wami do końca lipca.
Czekają 30% rabaty na wszystko.
Na wszystko, co mamy w sklepie.
I wszystko, co zostaje w sercu.

Sklep Mirage

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

To były chwile… radości, uśmiechu i ekscytacji

Mali i duzi mieszkańcy Dalna, w sobotę, 5. lipca 2025 r., aktywnie spędzili czas zorganizowany przez Sołtysa, Radę Sołecką i Panią instruktor świetlicy, w połączonych dwóch imprezach: „Festynie rodzinnym - Dniu Dziecka". Mieszkańcy Dalna chętnie skorzystali z zaproponowanych form rozrywki.

Zatrudniona animator, pani Marta Papina, dostarczyła wszystkim atrakcyjnych zabaw, konkursów, a radość i uśmiech widać na załączonych zdjęciach. Serdecznie polecam panią Martę Papinę na różne imprezy. Tradycją naszych imprez jest udział strażaków z PSP w Łobzie i dzielnicowego, którzy, jak co roku, cieszyli się dużym zainteresowaniem. Nieodzownym elementem naszego spotkania były również „dmuchańce", „bungee" oraz słodki poczęstunek, smakołyki z grilla i frytki.

W imieniu własnym i Rady Sołeckiej dziękuję wszystkim mieszkańcom za liczny udział i zaangażowanie w organizację naszego festynu. Serdecznie dziękujemy za wsparcie: Iwonie i Sławomirowi Pasławskim oraz firmie Biomasa Partner Group z siedzibą w Modle Królewskiej za przekazanie nagród dla najmłodszych. Ogromne podziękowania kieruję również do strażaków i dzielnicowego.

Ten dzień zapamiętamy jako niezapomniane chwile pełne uśmiechu i dobrej zabawy.

Sołtys Dalna

Zgon kierowcy

(KARWOWO gm. ŁOBEZ) W dniu 17 lipca na poboczu drogi w miejscowości Karwowo ujawniono pojazd marki Peugeot. Wewnątrz znajdował się mężczyzna nie dający oznak życia. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził zgon 65-letniego mieszkańca Łobza.

Wezwana na miejsce prokurator Prokuratury Rejonowej w Łobzie podjęła decyzję o przeprowadzeniu sekcji zwłok; dopiero jej wyniki wskażą jednoznacznie na przyczynę śmierci 65-latka.

/red/

NIE KUPUJ ADOPTUJ

RUDA I BLONDI – MATKA I CÓRKA, KTÓRE MAJĄ TYLKO SIEBIE… PROSZĄ O DOM RAZEM

Od kilku lat razem z mężem jesteśmy wolontariuszami w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Choszcznie. Są psy, które trafiły tam dużo wcześniej niż my – i nadal czekają. Dlaczego? Bo są duże. Bo nie mieszczą się w stereotypie „psa do mieszkania".

Bo od zawsze przegrywały z młodszymi, mniejszymi, bardziej „adopcyjnymi".

Dziś jesteśmy w sytuacji, w której błagamy o dom dla dwóch naszych podopiecznych: Ruda i Blondi, matka i córka, które w schronisku są od 2017 roku. To, że przetrwały tyle lat – to cud.Ale przetrwały tylko dlatego, że miały siebie. Dają sobie oparcie, siłę, poczucie bezpieczeństwa.

Niestety… teraz wszystko się zmienia.

Blondi dostała zespół przedsionkowy.

Chwieje się, traci równowagę… ale pierwsze, czego szuka wzrokiem, to Ruda.

Rozdzielenie ich w tym momencie byłoby dramatem – dla Blondi to byłby ogromny stres, który może zrujnować jej zdrowie.

A to wszystko dzieje się za kratami, w boksie, bez domowego ciepła.

BLONDI – ok. 11 lat. Nieśmiała, czuła, łagodna. Na spacerze najważniejszy jest dla niej człowiek – nie ciągnie, nie ucieka, tylko idzie blisko, cicho prosząc o kontakt. Kocha głaskanie i wtula głowę w kolana jakby mówiła: „Zostań ze mną jeszcze chwilę…"

RUDA – ok. 10 lat. Zupełne przeciwieństwo córki. Na spacerze idzie pewnym krokiem, kilka metrów przed człowiekiem – ciekawska, niezależna, pełna energii. Ale nie zostawia Blondi ani na moment. To ona daje jej siłę. Błagamy o dom dla nich obu. Razem. To nie będzie adopcja łatwa, ale będzie piękna. Bo da im coś, czego nie miały od lat – prawdziwe życie.

Schronisko w Choszcznie. Kontakt: 693 867 745

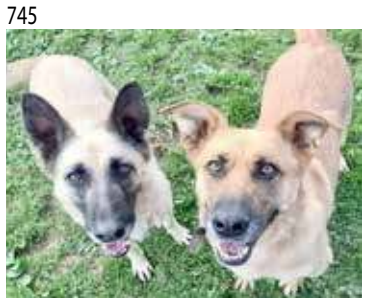

Głosujemy: nowa impreza na zakończenie wakacji?

Pomysłowość nie zna granic - pływadło w Augustowie

(ŁOBEZ) Na naszych łamach Wiesław Pokomeda wspomina dawne czasy i spływy Regą na dmuchanych dętkach; czyżby przygoda miała powrócić w nowej formule?

Na taki pomysł wpadł Krzysztof Pykało, właściciel Wilczej Przystani w Łobzie, organizator spływów kajakowych:

„Proponuję zorganizować cykliczną imprezę na rzece Redze – «Spływ na byle czym"!

Co to takiego?

To wydarzenie pełne śmiechu, fantazji i dobrej zabawy, podczas którego mieszkańcy i goście Łobza konstruują pływadła z najdziwniejszych materiałów i próbują pokonać nimi wyznaczony odcinek Regi. Im bardziej kreatywnie – tym lepiej!

Kategoria: „Na byle czym"

Liczy się pomysłowość, nie prędkość! Pływadło może wyglądać jak czołg, wanna, smok czy leżak na pontonie – wszystko, co się utrzyma na wodzie (przynajmniej przez chwilę)

Dla kogo?

Dla wszystkich – rodziny, grupy znajomych, stowarzyszenia, firmy, szkoły!

Gdzie?

Oczywiście – nasza piękna Rega, w samym sercu Łobza! Wypłyniemy z wyspy obok Nadleśnictwa, a celem będzie dotarcie do Wilczej Przystani, gdzie podczas pikniku wręczone zostaną nagrody w konkursie na na najbardziej szalone pływadło.

Kiedy?

Ostatnia niedziela wakacji – idealny moment na wspólne świętowanie końca lata."

Czy to dobry pomysł? W imieniu organizatora zapraszamy naszych Czytelników do głosowania (SMS: o treści „spływ ZA" lub „spływ PRZECIW" prosimy wysyłać na numer tel. 797 759 976)

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Orkiestra dęta: prolog do jubileuszu

(ŁOBEZ) Łobeska Orkiestra Dęta wkrótce obchodzić będzie jubileusz 80-lecia istnienia, co czyni ją… najdłużej działającą orkiestrą w województwie zachodniopomorskim.

Choć na jej temat napisano już wiele - w tym referaty konferencyjne i prace magisterskie - warto pokrótce przypomnieć jej dzieje.

Niełatwe początki

W 1945 roku do Łobza, na „Ziemie Odzyskane", z poleceniem uruchomienia stacji kolejowej przyjechał Mikołaj Słodziński, kolejarz. Uruchomił nie tylko stację kolejową, ale i - orkiestrę dętą. Nie bacząc na przeszkody, wraz z kilkoma pasjonatami powołali zespół w 1946 roku. Przez półwiecze istnienia z orkiestrą pracowali kapelmistrzowie: Władysław Redliński (1952- 1953), Leon Klimek (1953-1955), Józef Herfford (1955-1957), Mikołaj Szatkowski (1957-1964), Lesław Buczek (1964-1993), Bogumił Winiarski (1994-2008). Za jego kadencji orkiestra zmieniła nazwę na: Młodzieżowa Orkiestra Dęta (1996).

Orkiestra wczoraj i dziś

W 2008 pałeczkę kapelmistrza przejął Dariusz Ledzion, który sprawuje tę funkcję do chwili obecnej.

Pod jego opieką młodych muzyków szkolą instruktorzy nauki gry na instrumentach: w klasie instrumentów dętych drewnianych - Rafał Reich, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej kierunek wychowanie muzyczne w Słupsku, oraz w klasie instrumentów dętych blaszanych Mirosław Wesołowski, absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Ciekawym epizodem w muzycznej historii Orkiestry - i Łobza, bo to historia wspólna - były lata 2002-2016, kiedy to spośród muzyków orkiestry wyłoniła się grupa pod nazwą „Sprint Band", dająca osobne koncerty, które z racji cyrkowo-ulicznej formuły bardzo podobały się publiczności.

Kilka liczb…

W latach 1965-2024 orkiestra zagrała 1503 koncertów (w tym 271 poza granicami kraju m. in. w: Niemczech, Szwecji, Francji, Estonii, Łotwie, Litwie, Białorusi, Ukrainie, Rosji, Węgrzech, Serbii, Chorwacji, Czarnogórze, Grecji, Włoszech, Watykanie, Słowacji, Czechach, Austrii, Naddniestrzu). Od 1995 r. jest współorganizatorem Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie, a w ostatnich latach także Międzynarodowych Konferencji Naukowych, poświęconych problematyce orkiestr dętych. W latach 2020-2021 z powodu pandemii covid-19 orkiestra uczestniczyła w festiwalach online organizowanych w Łobzie - Polska, Terespolu- Naddniestrze, Pradze- Czechy, Moskwie i Kemerowie - Rosja, Rawennie – Włochy, Stołpce, Baranowiczach – Białoruś, Baukse – Łotwa.

Od 1996 r. współpracuje z Euroregionem Pomerania i realizuje projekty międzynarodowe ze środków Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży, Bawarskiego Koła Młodzieży, Phare Interreg IIIA, IVA, VA, VIA.

W grudniu 2010 roku z 15-lecia Euroregionu Pomerania Orkiestra otrzymała nagrodę za wieloletni wkład w rozwój współpracy transgranicznej. Realizuje również projekty ze środków Fundacji Współpracy Polsko Niemieckiej, Polsko - Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa, Spraw Zagranicznych, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, Programów operacyjnych Lokalnej Grupy Działania – Centrum Inicjatyw Wiejskich.

Łącznie w latach 1996-2024 była realizatorem 136 projektów.

Za wieloletnią działalność artystyczną, propagowanie muzyki oraz promocję Ziemi Łobeskiej w kraju i za granicą otrzymała Nagrodę Specjalną Starosty Łobeskiego „Super Smok 2008 roku".

Orkiestra nie tylko reprezentuje Łobez i powiat łobeski na forum krajowym i zagranicznym, ale też uświetnia miejskie obchody rocznicowe i uroczystości.

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła…"

Obecnie w orkiestrze gra 35 muzyków, z których 29 to młodzież i dzieci od 12 do 25 lat. Łączą ich więzi przyjaźni i poczucie wspólnoty: Mówią o sobie, że są „rodziną od innych rodziców".

A oto obecny skład Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury

Dyrygent - kapelmistrz orkiestry - Dariusz Adam Ledzion

Flet - Rozalia Łuszczak

Klarnety - Hannna Siwiecka, Norbert Kołodziejak, Natalia Dylon

Saksofony - Natalia Płuciennik, Aleksandra Romanowska, Piotr Struszka, Mateusz Wiśniewski, Krzysztof Parciany, Zofyia Kliukach., Daniel Grzegrzółka, Nikodem Staszak; Instruktor Rafał Reich

Rogi - Agata Łyczkowska, Natalia Grzegrzółka, Zuzanna Grzesik, Julia Leszkiewicz

Puzony - Maciej Trzos, Łukasz Rajca, Wiktor Świątek, Krzysztof Zawiła

Trąbki - Katarzyna Wójtowicz - Krzączkowska, Rafał Jarzyński, Bartosz Hunicz, Oliwer Bienias, Dominika Kowalczuk

Sakshorny Tenor, Baryton - Piotr Puchała, Stanisław Hlib

Tuby - Stanisław Tokarski, Filip Janicki

Perkusja - Marta Wójtowicz

Instrumenty perkusyjne - Katarzyna Lont, Łukasz Kamiński

Gitara - Emil Szatan

Gitara Basowa - Andrzej Szatan

Wokal, instrumenty perkusyjne - Leszek Adamkowicz, Pola Gryciuk

Każdy z młodych muzyków to osobna historia twórczej, ciekawej osoby; każdą warto by opowiedzieć. Odwiedzamy ich na próbie. Norbert Kołodziejak, od dwóch lat w orkiestrze, gra na klarnecie. Rozwija się także muzycznie jako utalentowany wokalista. Czy ma plany na dalszą muzyczną edukację? „Plany są, zobaczymy co z nich wyjdzie" - uśmiecha się Norbert.

Agata Łyczkowska, waltornia, w orkiestrze od 3 lat. Od września rozwijać będzie swój talent i umiejętności w Szkole Muzycznej II Stopnia w Szczecinie.

Natalka Płuciennik ma chyba najdłuższy staż, bo aż 11 lat. Zaczynała w mażoretkach; potem spróbowała swoich sił na flecie poprzecznym, dziś gra na saksofonie. „Dyscyplina u nas panuje jak w wojsku" - opowiada, ale zaraz wchodzą jej w słowo koledzy. Ostatecznie staje na tym, że dyrektor jest jak.. typowy tatuś - kiedy trzeba pogłaszcze, ale jak się wkurzy…

Przygotowania do jubileuszu

Choć trwają wakacje, młodzi muzycy nie odpoczywają. Próby odbywają się przez 5 dni w tygodniu, od wtorku do soboty, trwa intensywna praca nad nowym materiałem. Jego prapremiera odbędzie się podczas 8. Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych w Sollin (Chorwacja). Wśród nowych utworów znajduje się „Marsz łobeski" - utwór skomponowany z okazji jubileuszu orkiestry przez Mateusza Wiśniewskiego jednego z muzyków.

„To trudny repertuar, na godzinny, a więc długi, koncert" - mówi Dariusz Ledzion. Wystąpią nowi soliści, w tym wokalistka Pola Gryciuk, Stanisław Tokarski (tuba), Mateusz Wiśniewski (saksofon tenorowy), Rafał Jarzyński (trąbka) oraz muzycy z sekcji puzonów, trąbek i waltorni.

Wyjazd na festiwal to dla członków orkiestry nie tylko szansa na zaprezentowanie się przed wymagającą publicznością, ale i wielka przygoda i dobra okazja do poznania innej kultury i nawiązania nowych kontaktów. „Dla wielu dzieciaków będzie to pierwszy raz, kiedy polecą samolotem" - uśmiecha się Dariusz Ledzion.

Od czasów pandemii to pierwszy festiwalowy wyjazd Orkiestry - przez chwilę zresztą i on wisiał na przysłowiowym włosku; jak wiadomo, zawsze chodzi o pieniądze. Na szczęście brakujące środki finansowe udało się zgromadzić dzięki pracy własnej zespołu - płatnych koncertach poza Łobzem - oraz wsparciu życzliwych sponsorów. Są to:

Pomorze Zachodnie

Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego

Starostwo Powiatowe w Łobzie

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Łobzie

Bank Spółdzielczy w Goleniowie

Nadleśnictwo Łobez

oraz anonimowi darczyńcy

Wszystko wskazuje więc na to, że festiwalowy prolog do jubileuszu Orkiestry odbędzie się bez przeszkód.

Plany na jubileusz

„Wszystko zależy od środków, jakie uda się nam pozyskać. Mam nadzieję, że jubileusz uda się połączyć z XXX Międzynarodowym Festiwalem Orkiestr Dętych i Big Bandów, imprezą, która przez lata była w Łobzie obecna" - mówi Dariusz Ledzion - „A pamiętać trzeba, że festiwale orkiestr dętych przeżywają obecnie renesans - w naszym regionie odbywają się w Sławnie, Szczecinie, Gryficach".

Z zainteresowaniem czekamy na rozwój zdarzeń, muzykom życząc sukcesów i gorącego aplauzu, a samej Orkiestrze już dziś - co najmniej 100 lat.

/js/

NIE KUPUJ ADOPTUJ

DORIAN – 6 LAT W SCHRONISKU, A ON NADAL CZEKA… Z PIŁKĄ W ZĘBACH I NADZIEJĄ W OCZACH

Weteran. Tak się o nim mówi.

Bo od 2018 roku jego światem są schroniskowe kraty. Najpierw koszmarne warunki w Białogardzie, potem nadzieja – przeprowadzka do Choszczna w 2022.

Dorian nie był łatwy. Bał się ludzi. Warczał. Gryzł. Nie dogadywał się z żadnym psem.

Ale to było dawno. I wiesz co? On naprawdę zostawił to za sobą. Dziś… ten sam pies oddałby wszystko, by tylko móc być przy człowieku. Uwielbia spacery. Kocha maskotki (tak, MA KOLEKCJĘ w boksie!). Po każdym spacerze prowadzi wolontariusza prosto do auta, bo wie, że tam czeka nowa zdobycz. Nie niszczy ich. Po prostu nosi, układa… może myśli, że kiedyś przyniesie ją swojemu człowiekowi do domu?

Ma ok. 11 - 12 lat, ale wciąż biegnie za piłką jak szczeniak. Dorian lekko niedosłyszy, ale absolutnie nie przeszkadza mu to w kontakcie z człowiekiem – świetnie reaguje na gesty, mimikę i ruch. Zbudował z wolontariuszami cudowną więź – aż miło patrzeć, jak się rozumieją bez słów.

I mimo tej dziecięcej radości, jego oczy zaczęły patrzeć inaczej… Zamiast radości – smutek.

Nie chcemy, żeby Dorian umierał w boksie.

Nie po tym, jak tak pięknie pokazał, że warto mu dać szansę. Dorian powinien być jedynakiem – wciąż nie ufa psom Ponad kolano, ok. 30 kg, miodowe umaszczenie.

Przebywa w schronisku w Choszcznie

Spacery zapoznawcze obowiązkowe

Nie wydajemy psów do kojców, na łańcuch ani do stróżowania!

Szukasz lojalnego kompana z historią? Zadzwoń : 693 867 745

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Wdzięk, harmonia i młodość - łobeskie Mażoretki

(ŁOBEZ Historia mażoretek liczy już ponad dwieście lat i wywodzi się z Francji W Polsce najwięcej zespołów mażoretkowych związanych jest z orkiestrami Ochotniczych Straży Pożarnych oraz z domami kultury. W Łobzie mażoretki uświetniają występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej już od 25. lat. Łobeskie mażoretki prowadziły kolejno choreografki: Katarzyna Radomska (2000-2004), Beata Leśniańska (2004-2007), Teresa Zienkiewicz (2008 -2016), Jolanta Parol (2016-2017), Romana Kowalewicz (luty-październik 2018 rok). W 2010 roku powstała druga grupa mażoretek, którą do roku 2024 prowadziła instruktorka Bożena Korniluk. Obecnie zespół prowadzi Katarzyna Krakus, która z ogromnym zaangażowaniem rozwija pasję do tańca i pracy scenicznej u swoich podopiecznych.

Grupa skupia 17 dziewczynek w wieku od 7 do 13 lat. Dziewczynki prezentują układy choreograficzne łączące taniec, elementy musztry paradnej oraz pracę z pałeczkami mażoretkowymi, tworząc barwne i pełne energii widowiska, które towarzyszą muzyce wykonywanej na żywo przez Łobeską Orkiestrę Dętą.

W 2025 roku Mażoretki Łobez można było zobaczyć podczas wielu ważnych wydarzeń, zarówno w regionie, jak i poza jego granicami. Występowały między innymi na finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w hali widowiskowo-sportowej w Łobzie, podczas 8. edycji Łobziuków oraz w przemarszu towarzyszącym Łobeskiej Babie Wielkanocnej – Międzynarodowemu Spotkaniu z Folklorem, czy w uroczystościach upamiętniających 80. rocznicę zakończenia II Wojny Światowej. Zespół uświetnił również podsumowanie międzynarodowego projektu „Polsko-Niemiecko-Łotewskie Warsztaty Muzyczne", pokazując, że taniec i muzyka potrafią łączyć kultury.

Poza Łobzem, Mażoretki reprezentowały miasto m.in. w Myśliborzu, gdzie wspólnie z orkiestrą brały udział w obchodach Dnia Strażaka, zachwycając publiczność swoją energią i zaangażowaniem.

Grupa nie tylko występuje, ale także stale się rozwija – regularne treningi, udział w warsztatach i przygotowania do nowych pokazów budują w dziewczętach pewność siebie, dyscyplinę i radość ze wspólnej pasji. To piękny przykład młodzieżowej aktywności artystycznej, która wzbogaca życie kulturalne Łobza i promuje miasto poza jego granicami.

Instruktorka Katarzyna Krakus serdecznie zaprasza do zespołu zainteresowane dziewczynki:

„Jeśli chcecie spróbować swoich sił w tańcu mażoretkowym - zapraszamy! Nabór trwa przez cały rok, a udział w zajęciach to nie tylko taniec, ale także świetna zabawa, nowe przyjaźnie i niezapomniane występy."

Wszystkie chętne osoby zapraszamy do kontaktu z instruktorką Katarzyną Krakus lub do Łobeskiego Domu Kultury, gdzie odbywają się nasze próby.

/red/

Ratunek dla wiejskich szkół?

(POWIAT ŁOBESKI) Kiedyś była w każdej wiosce. Dziś w całym powiecie wiejskich szkół zostało… cztery: w Bełcznej (gm. Łobez), Starogradzie (gm. Resko), Runowie Pomorskim (gm. Węgorzyno), Wojtaszycach (gm. Dobra).

O pożytkach płynących z funkcjonowania takich szkół pisaliśmy wielokrotnie: to nie tylko edukacja blisko miejsca zamieszkania dzieci - i to na wcale niezłym poziomie, patrząc na wyniki egzaminów ósmoklasisty - ale także aktywizacja lokalnej społeczności i - rzecz jasna - miejsca pracy.

Niestety, demografia jest nieubłagana. W niektórych szkołach bywa tak, że brakuje dzieci do utworzenia klasy 1.

Co gorsza, jak wskazują dane GUS, spadek liczby dzieci najmłodszych postępuje. W 2024 r. w stosunku do 2020 na terenach gmin wiejskich i części wiejskiej gmin miejsko-wiejskich wyniósł aż 29,8 proc. A to zaledwie cztery lata. Zwraca uwagę także inna stała - wzrost liczy seniorów: na obszarach wiejskich wyniósł on średnio 10,5 procenta.

Jaka więc przyszłość czeka wiejskie szkoły? Czy samorządy staną wkrótce przed wymuszoną ich likwidacją?

Ratunkiem mogą stać się zmiany w ustawodawstwie. Ministerstwo Edukacji Narodowej chce uchronić małe szkoły przed likwidacją. Trwają prace nad nowelizacją ustawy, która pozwoli dalej funkcjonować

placówkom - na nowych zasadach.

Propozycje przewidują możliwość realizacji - w części budynku oświatowego - innych niż edukacyjne zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego; w szczególności zadań związanych z opieką nad dziećmi do lat trzech, polityką senioralną, ochroną zdrowia i kulturą.

W uzasadnieniu do projektu resort zwrócił uwagę, że - zgodnie z prognozą ludności Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) na lata 2023-2060 - liczba ludności Polski będzie systematycznie spadać. Według GUS do 2060 r. liczba ludności ma zmniejszyć się do 30,9 mln, co oznacza ubytek o 6,7 mln osób, czyli o około 22 proc.

Unia Miasteczek Polskich zrzeszająca małe ośrodki, gminy miejsko-wiejskie i wiejskie chwali pomysł. Zdaniem Grzegorza Cichego - samorządowca prezesa Unii Miasteczek Polskich „MEN zrozumiało problem samorządów związany ze zjawiskiem depopulacji i kryzysem demograficznym". Równocześnie jednak chłodzi entuzjazm wskazując, że „potężnym kłopotem" dla samorządowców są w dalszym ciągu „duże pieniądze, jakie gminy muszą dokładać do bieżących kosztów funkcjonowania placówek, w tym wynagrodzeń nauczycieli".

„Finansowanie oświaty to nie jest zadanie lokalne, tylko państwowe, i powinny być na to środki z budżetu państwa" - podkreślił - „Tymczasem przyznano podwyżki, rząd ugina się pod presją związków zawodowych czy nauczycieli, a samorządy znowu są zostawione same sobie. Jeżeli zaczną obowiązywać zwiększone świadczenia dla nauczycieli, czyli większe odprawy, większe nagrody jubileuszowe, co zakładają inne projektowane przepisy - to będą kolejne potężne wydatki w samorządach na ich sfinansowanie" - powiedział prezes Cichy.

Proponowane przez MEN zmiany dotyczyć mogą dopiero roku szkolnego 2026/2027. Czy pomysł przyjmie się, i czy naprawdę zadziała w praktyce? Tu pojawiają się głosy sceptyczne.

„Na tę chwilę nie bardzo potrafię to sobie wyobrazić" - mówi nauczycielka z Łobza z wieloletnim stażem. - „Pominąwszy kwestie organizacyjne, są przecież obostrzenia związane z np. „ustawą kamilkową", przepisy sanitarne."

Czy rząd zdecyduje się na zmianę ustawy, i czy samorządy będą chciały i umiały wykorzystać szansę dla wiejskich szkół? Czas pokaże.

/red/

REKLAMA

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.
TEL. 724 083 099

USŁUGI TRANSPORTOWE
- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

Wykonuje remonty mieszkań oraz ocieplenia
692 421 531

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Rozmowa z Krzysztofem Zanussim

O sztuce jako pomoście między duchem a materią…

W piątek 11 lipca gościem III Ogólnopolskiego Pleneru „Mosty Sztuki", który odbył się w Main House Pałac Mosty, był Krzysztof Zanussi. Dla naszej redakcji była to okazja do przeprowadzenia wywiadu z tym znanym i cenionym w Polsce i na świecie reżyserem.

Uczestniczymy w plenerze „Mosty Sztuki". Tytuł spotkania z Panem brzmi: „Czy jest coś poza rzeczywistością materialną? Sztuka w roli pomostu między materią a duchem." Czym dla Pana osobiście jest tak pojęta funkcja, jaką staramy się przypisać sztuce – czyli pomostu między tym, co materialne a rzeczywistością duchową?

Sztuka jako pomost między materią a duchem, to bardzo ładne, poetyckie zdanie. Ono pokrywa się z tym, co powiedział prof. Hugo Steinhaus – z tym, że on przypisał tę funkcję matematyce. Powiedział, że właśnie matematyka jest pomostem między materią a duchem. Ta myśl – zarówno w odniesieniu do matematyki jak i sztuki – jest piękna, bardzo mi się podoba i osobiście chciałbym, żeby sztuka czymś takim była, ale niestety często nie jest. Widzę, że jest to jedynie postulat, natomiast sama sztuka zdaje się pozostawać tak bardzo w sferze materii, że w ogóle nie odrywa się od niej w stronę ducha. Uważam, że to wielka szkoda, gdyż jest to utrata pewnej kompetencji, którą sztuka mogłaby posiadać.

Człowiek, przeżywając swoją egzystencję, często zadaje sobie pytanie, czy istnieje coś poza doświadczalną rzeczywistością, która go otacza. Pana również to pytanie nurtuje i w swoich filmach poprzez wielu ukazanych w nich bohaterów, stawia je Pan. A jak sam się Pan do tego odnosi?

Sądzę, że nie mogę powiedzieć w wywiadzie więcej, niż powiedziałem już w swoich filmach, gdyż byłyby to zwierzenia zbyt intymne. To pytanie dotyka takich spraw, które są ostateczne, od których nie ma już dalszych odwołań, kamuflażu, czy zasłony, za którą można byłoby się ukryć. Jeśli miałbym wycisnąć esencję z Pańskiego pytania, to pyta mnie Pan, czy wierzę w nieśmiertelność. Musiałbym się więc tutaj bardzo zastanowić, co oznacza słowo „wierzę", bo jest to słowo, które coś przybliża, ale jednocześnie może oznaczać rzeczy istotowo dalekie od siebie.

Piotr Słomski i Krzysztof Zanussi

To pytanie zdaje się szczególnie nurtować bohaterów Pańskiego ostatniego filmu „Liczba doskonała" – Joachima i Davida, opartego na dialogu przeplecionym elementami sensacyjnymi. Co Pana zainspirowało do ponownego poruszenia tematu istnienia Absolutu i tego, że on działa poprzez różne znaki?

Mam przekonanie, że to, nad czym ludzkość zastanawia się odkąd sięgamy zbiorową pamięcią – jeszcze przed myślą Grecji i Rzymu – nie mogło się w pewnym momencie „urwać", ani „skończyć". To jest aktualne do dzisiaj. Ideologiczny wpływ wieku XIX, czyli okresu scjentyzmu, który moim zdaniem ograniczył horyzonty ludzkości, wraz z nową fizyką przemija – to, co było jego przesłaniem, stało się już nieaktualne, trzeba więc powrócić do pytań zasadniczych, ponieważ one nie tracą nigdy na aktualności. Takie jest moje osobiste przekonanie, lecz niełatwo jest mi skłonić do niego innych. To przekonanie jest przekorne i nie „sprzedaje się" dobrze.

Jak Pan odnosi się do licznych napięć mających obecnie miejsce na świecie – widać, że budzą one w ludziach egzystencjalny niepokój, który naturalnie nie pozostaje obojętny dla artysty?

Myślę, że ciągle obowiązuje rzymskie porzekadło o tym, że tam, gdzie słychać szczęk broni, tam milkną muzy. I ten czas wojny nie sprzyja sztuce, ale pewnie będzie kiedyś przez nią „skonsumowany". Osobiście nie widzę żadnego ożywienia, a wręcz przeciwnie, dostrzegam pewną płaskość publicystyczną w tym, co sztuka nam obecnie oferuje. Nie ma żadnej refleksji na temat natury zła, czy natury wojny – chociażby tego typu, jak u Camusa. Niemniej nadal mam wrażenie, że sytuacja jest – i powiem to przewrotnie – normalniejsza, gdyż stan konfliktu jest naturalnym stanem ludzkości. Są tylko te błogosławione chwile, gdy „na moment" wszystko się uspokaja i tak właśnie ten „moment" pokoju przeżyliśmy, myśląc naiwnie, że tak będzie już zawsze. Tak oczywiście być nie może. Moje pokolenie przeżyło piękne chwile, czyli obalanie zła w czasach „Solidarności", obecnie zaś widzimy serdeczny wybuch życzliwości wobec Ukrainy w jej aspiracjach do niezależności i wolności, czyli wartości, które są nam bliskie, więc mimo tych wszystkich mrocznych punktów, są jednak elementy jasne, które dają nadzieję.

W jednym z wywiadów stwierdził Pan, że świat bezpiecznego dobrobytu może się łatwo degenerować, mimo że paradoksalnie jest to świat przez człowieka wymarzony. Co może być źródłem siły i nadziei dla człowieka naszych czasów, który zdaje się, już tak wiele zdobył, ale mimo to często czuje się przytłoczony?

To, że człowiek sobie nie radzi, może być oznaką poniesionej klęski. Dlatego mówię przewrotnie, że przeżyć życie i nie zwariować, to już jest oznaka sukcesu. Jeżeli pułap ludzkich aspiracji rósłby proporcjonalnie do pułapu ludzkich możliwości, to twierdziłbym, że mamy przed sobą wielką przyszłość. Możemy przecież dokonać rzeczy wielkich dla przyszłych pokoleń, np. nawodnić Saharę. To wszystko jest – pewnie na bardzo odległym horyzoncie. Do tak ukierunkowanego rozwoju może zmierzać nauka i wysiłek przemysłu. I możemy poświęcić takim celom wysiłek całych pokoleń. Nie musimy koniecznie bez przerwy się bogacić, bo na to nas po prostu materialnie nie stać. Ta planeta nie wytrzyma tego, żebyśmy wszyscy mieli coraz więcej, gdyż jest to zbiór ograniczony. I czy na pewno o to chodzi…?

Przed rokiem, na swoje 85-te urodziny otworzył Pan forum na portalu społecznościowym i odpowiadał na zadawane licznie pytania. W tym roku, wyszedł Pan z analogiczną propozycją. Czy któreś z tych pytań jakoś Pana szczególnie zaskoczyło swoją oryginalnością i pozostało w pamięci?

Przecenia Pan moją pamięć (uśmiech). Ona po prostu zmaga się z tym, żeby znaleźć odpowiedzi, po czym towarzyszy mi poczucie, że to dzielenie się refleksją jest już za mną… i nie powracam pamięcią do tego, co mówiłem. Niemniej, jedną z refleksji, która towarzyszy mi właśnie na skutek pytań, jakie ludzie mi zadają, to ta dlaczego o miłości, która jest odpowiedzią na wszystko, mówimy ciągle w kategoriach ilościowych, a nie wartościujących. Mówimy, że miłości jest więcej lub mniej, zamiast mówić, że może ona być lepsza lub gorsza i że dzisiaj jest bardzo dużo złej miłości. To jest często ta miłość, która przechodzi łatwo w nienawiść, gdyż jest tandetnego gatunku…, ale też jest miłością – tylko marną. Na drugiej szali, jest oczywiście ta wielka miłość, którą kojarzymy z boskością, i która pojawia się w naszym życiu, dostarczając inspiracji również kulturze.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Już nie ma dzikich plaż - gdzież wakacje z tamtych lat…

(ŁOBEZ) Lata 50., 60. Czasy ciężkie, naprawdę. Brakowało wszystkiego, sprzęt sportowy czy rekreacyjny był dla większości dzieciaków niedosiężnym luksusem. Ale towarzystwa nigdy nie brakowało, bo Łobez był pełen dzieci; rzeka była czysta i piękna, jezioro kusiło przejrzystą wodą - no i od czego pomysłowość? Przecież zamiast na kajaku, można spłynąć… no właśnie.

We wspomnieniach do dawnych lat wraca Wiesław Pokomeda, łobeziak, kolekcjoner i kronikarz historii lokalnej.

Pierwszy spływ Regą

Dawno temu, gdy Rega wyglądała dziko i zaniedbanie, grupa chłopaków z Kościuszki, róg Segala (a może jeszcze Mostowa), zorganizowała pierwszy, nieformalny spływ Regą. Do spływu posłużyły wielokrotnie łatane, tzw. „łata na łacie", różnej wielkości dętki. Im dętka była większa, tym jej właściciel cieszył się większym szacunkiem z tego względu, że na pokład mógł wziąć pasażera lub dwóch. Zdobycie takiej łatanej dętki nie było sprawą łatwą, gdyż był to towar niezwykle deficytowy. Pierwszy spływ nie był zbyt liczny, coś ok. 3-4 dętki i 4-6 chłopaków. Spływ zaczynał się z Plaży Gaworów. Nie wiecie Państwo, gdzie to jest? To proste, naprzeciw obecnego targowiska, a konkretnie za „Czerwoną Torebką". Na małej dętce, takiej od samochodu osobowego, płynęło się na leżąco. I takie dętki najczęściej były naszą własnością, lub któregoś z ojców. Ojcowie najczęściej nie byli świadomi, że są współorganizatorami takiego spływu. Na większych dętkach, np. od „Ciapka", na siedząco, płynęło nawet do 4 chłopaków. Nurt Regi latem toczy się powoli, więc spływ do mostku za Parkiem Leśnym trwał ponad 2 godziny. Zarośnięta wodnymi roślinami rzeka, cisza przerywana nagłym łoskotem zrywającej się do lotu kaczki krzyżówki, śmigające sprzed dętki cienie niekiedy nawet dużych ryb, urozmaicały te wyprawy. Było to coś pięknego i bardzo uroczystego. W czasie takiego spływu czułem się wyciszony i skupiony. Myślę, że chłopaki odczuwali podobne emocje, gdyż nikt nie rozrabiał i nie zakłócał tej uroczystej ciszy. Od mostku na wyścigi biegiem toczyliśmy na zmianę dętki na Miejskie (teraz Dybrzno). Gdy o 15:00 jechała ciuchajka do Łobza, a nawet wcześniej, gdy już ją było słychać z daleka, większość z nas na wyścigi zasuwała biegiem do domu, aby na podwórku być tuż przed którymś z rodziców. Kto nie zdążył, mógł być surowo ukarany za szwendanie się nie wiadomo gdzie.

Plaża Gaworów

Nasza ulica miała do swojej wyłącznej dyspozycji Plażę Gaworów. Była to bardzo niewielka plaża. Miała nie więcej jak 5-6 m długości i 1,5 m szerokości. Właściwie plaża nie była nam do niczego potrzebna, najwyżej aby gdzieś rzucić w biegu nasze ciuchy. Nam wystarczała tylko woda. Przy brzegu nawet płytka a dalej nawet było do 2 m głębokości. Z lewej strony plaży był też solidny pomościk. Długi ze 2 metry, szeroki na niecały metr ale wysoki na 1,5 m. Po drugiej stronie rzeki były dwie plaże a właściwie wydeptane przez krowy piaszczyste miejsca. Tam po raz pierwszy przepłynąłem na drugi brzeg Regi. A było to tak. Ktoś przyniósł z sobą dość grube gumowe kółko z cienkim drążkiem na wylot. Łapało się dwoma rękami za drążek, rzucało na wodę z wyprostowanymi rękami i ciałem i machając mocno nogami płynęło się na drugi brzeg. Ten który przepłynął, przerzucał kółko z powrotem, aby następny mógł w ten sposób przepłynąć. Gdy było nas już kilkunastu na tamtym brzegu, któryś tchórzliwy dowcipniś zatrzymał kółko i nie przepłynął do nas. Mieliśmy dwa wybory, przepłynąć samodzielnie lub drałować do mostu. Ci co czuli się na siłach przepłynęli z powrotem, a ci co nie potrafili - przeszli przez most. Większość z tych, co płynęli z powrotem znosiło w ziele po prawej stronie plaży pomimo, że zaczynali płynąć z plaży powyżej naszej. Prąd wody i tak robił swoje. Wychodziliśmy z tej wody z mnóstwem żyjątek wodnych na ciele. Dowcipnisia już nie zastaliśmy.

Łobeskie plaże, nasza druga

Nasza ulica korzystała także z plaży naprzeciwko plaży Błyszków. Był to kawał piaszczystego brzegu z niegłębokim nurtem Regi i z olbrzymim głazem pośrodku. Ten głaz był kuźnią łobeskich pływaków. Dochodziło się do niego, wchodziło na niego i skakało na główkę, lub tylko puszczało ostrożnie z prądem wody. Na tej plaży można też było łapać ryby. Brały tam płocie, jazie, kiełbie. Na słoik łapaliśmy piskorze. Była to jedna z najpiękniejszych i najczęściej okupowanych przez dzieci i dorosłych plaż w Łobezie. Z tą plażą wiąże się też moja przygoda z prawem. Wiadomo jak to jest. Dorośli uczą dzieci że kradzież nie popłaca, że jest czynem zakazanym i złym. I ci dorośli co jakiś czas nam, dzieciom, tłumaczą, że znaleźli, że załatwili, że kupili po okazyjnej cenie itp. brednie. Do tej plaży przylegała działka p. Rysia. Na jej obrzeżu od strony plaży rosły kalarepy. Koledzy, z którymi akurat się kąpałem, wyrwali kilka tych kalarep, i jedną dostałem ja. Nie dałem się długo prosić, pomimo, że niedaleko miałem swoją działkę z piękniejszą niż ta kalarepą. Niestety, nie mogłem się pochwalić przed kolegami tym faktem, gdyż moje też by padły łupem, nawet bez mojej wiedzy. W kilka dni później mama poinformowała nas, że przygotowała nam, to jest mnie i mojemu bratu, torbę-dziadówkę z różnymi słoikami (ogórkami, rybami, grzybami), które to wiktuały zaniesiemy p. Rysiowi i przeprosimy go za kradzież kalarep. I dodała: Tylko wróćcie ze słoikami to z wami pogadam inaczej. Brat próbował coś tłumaczyć mamie, że on o niczym nie wie i nie musi nigdzie chodzić, ale z naszą mamą w tym momencie nie było o czym mówić. Poszliśmy. Pan Rysiu przeprosiny przyjął, nawet nic nie ględził, ale słoików za Chiny nie chciał przyjąć. My z bratem na kolana i dawaj mu tłumaczyć, że mama kazała i tak musi być. Słoiki na nasze szczęście przyjął. Od tamtej pory staram się unikać okazji, wziątek, znalezionych rzeczy i jak by tego nie nazywał…

Plaża Błyszków, Bierków, Chruścielów i Rysia Rybki

Nasza i ich plaża znajdowała się mniej więcej tam, gdzie w tej chwili znajduje się próg wodny. Z ich strony nurt wody był szybki i woda była głęboka. Mieli kilka kładek, z których Rysiu Rybka wspaniale skakał na główkę. Mieli też malutką piaszczystą plażę. Na ich stronę mogliśmy przepływać dopiero gdy byliśmy nastolatkami i już się nie baliśmy, że dostaniemy bańki za przebywanie na nie swoim terenie.

Plaża przy stolarni nad Regą

Była to namiastka plaży. Na rozległej płyciźnie pod kamieniami i różnymi innymi śmieciami łapaliśmy rękami głowacze, a niekiedy nawet pstrągi. Znajdowaliśmy w wodzie stare butelki z napisem Labes. Wielką jej atrakcją były zwisające aż do wody całe naręcza wierzbowych witek. Łapało się rękami takie naręcze a woda leniwie majtała tobą raz w lewo, raz w prawo. Na tej plaży mój brat przebił sobie na wylot stopę nadeptując pod wodą na deskę z gwoździem.

Plaża przy wodospadzie (według innych, przy elektrowni)

Ta plaża nie należała do nas. Chodziliśmy się tam kąpać, gdy byliśmy już nastolatkami i w większej grupie. Tam rządziła Bema i Browarna. Jej atrakcją był szeroki i piaszczysto – kamienisty bród pamiętający prawdopodobnie bardzo stare czasy. Tam znaleziono w kupie piachu wydobytego z dna brodu monetę rzymską z 84 roku p.n.e oraz monetę szwajcarską z lat trzydziestych. Atrakcją tej plaży był wodospad. Mniej odważni skakali z końca murku, odważni - ze słupka zapory, a szaleńcy - z dachu elektrowni. Poniżej zapory woda tworzyła niesamowite wiry. Skok w taki wir wymagał sporych umiejętności a przede wszystkim odwagi. Niewielu było takich odważnych. Nie słyszałem, aby jakiemukolwiek śmiałkowi coś się stało. W tym kotłowisku wodnym można było złapać certę i bolenia.

Ze względu na płytkie i żwirowe dno rzeki plaża była bezpieczna nawet dla maluchów. Często odwiedzana przez mamy z małymi dziećmi. Na drugi brzeg można było przechodzić bez problemu po ścieżce na zaporze. Poza tym była duża po obu stronach brzegu. Od strony wyspy ocieniona rosnącymi tam drzewami.

Kolanko i inne plaże

Najsłynniejszą plażą w Łobzie było słynne Kolanko. Plaża ta znajdowała się przed krochmalnią. Z relacji moich kolegów i koleżanek wynikało, że chodziło się tam kąpać mnóstwo osób. Niestety nigdy tam się nie kąpałem, gdyż to nie był nasz rejon.

Plaża przy TOS-ie

Na tą plażę chodziliśmy bardzo rzadko. Nie była zbyt często uczęszczana, przylegała do bagienka sięgającego skarpy od strony TOS-u. W tym bagienku potopiono nagrobki poniemieckie z naszego cmentarza.

Plaża przy polanie

Nigdy się tam nie kąpałem, ale jest to jedna z najstarszych plaż w Łobzie. Po zaoraniu łąki przylegającej do tej plaży znajdywaliśmy setki monet, poczynając od czasów jeszcze talarowych do czasów współczesnych, a także zegarki, biżuterię i mnóstwo drobiazgów różnego pochodzenia. Tam znalazłem złoty sygnet z trupią czaszką, srebrną cebulę z pozłacanym wieczkiem, srebrny zegarek na rękę, platynową obrączkę i setki monet. Zresztą, od tego miejsca i znalezionych tam monet zaczął się mój fioł zwany numizmatyką.

Plaża przed Krochmalnią

Tej plaży też nie znam, gdyż nie był to nasz rejon eksploatacji. Piaszczysta, ładna.

Wiesław Pokomeda

NIE KUPUJ ADOPTUJ

GALIB – pies o złamanym sercu, który wciąż wierzy w człowieka… Pilnie szuka domu stałego lub tymczasowego!

Galib nie daje już rady w schronisku. Każdy dzień to dla niego cicha walka – z samotnością, ze wspomnieniami, z tęsknotą za ciepłem i miłością, których nigdy nie zaznał…

Trafił do nas w lutym 2023 – wychudzony, przerażony, po głodówce i piekle, jakie zgotowali mu ludzie. Wyrok sądu odebrał oprawcom prawa do niego i jego mamy Gaby. Jego mama już dawno jest w domku, a on nada czeka

Kim jest Galib?

To cudowny, spokojny i łagodny pies, który bardzo ceni sobie obecność człowieka. Na spacerach chodzi tuż obok – delikatnie, bez ciągnięcia. Uwielbia jedzenie, więc smakołyki pomagają zdobyć jego Zaufanie ok. 5 lat.

Jakby był człowiekiem - miałby 35 lat

ok. 25 kg – do kolana, szczepiony, Wykastrowany, spokojny wobec innych psów, konieczne spotkanie zapoznawcze.

Gotowy na nowe, lepsze życie. To pies, który otwiera się przy dobrym człowieku – i choć przeszłość zostawiła rany, to jego serce wciąż bije z nadzieją. Marzy tylko o tym, żeby wylegiwać się na kocyku – ale nie sam, tylko z Tobą.

Kogo szukamy?

Kogoś, kto nie przejdzie obojętnie. Kogoś, kto ma miękkie serce, spokojny głos, cierpliwość i gotowość, by dać Galibowi wszystko to, czego życie mu poskąpiło.

Schronisko w Choszcznie

Umów się na spacer zapoznawczy

Kontakt (SMS / WhatsApp):

Paulina – 697 391 182

Beata – 536 861 043

Nie bój się adopcji – jeśli masz dobre serce i chcesz zadbać o Galiba, nie utrudnimy Ci tego. Porozmawiamy. Pomożemy. Jesteśmy tu.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

SUKCESY UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA W ŁOBZIE W ROKU SZKOLNYM 2024/2025

Rok szkolny 2024/2025 w Szkole Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Łobzie to czas pełen inspiracji, wyzwań i osiągnięć. Uczniowie nie tylko z pasją zgłębiali tajniki wiedzy, ale też śmiało sięgali po marzenia, udowadniając, że nie ma rzeczy niemożliwych. Ich sukcesy to efekt ciężkiej pracy, wytrwałości oraz wsparcia nauczycieli i rodziców, którzy codziennie motywują młodych ludzi do działania. To był rok, w którym młode talenty zabłysły pełnym blaskiem!

W bieżącym roku szkolnym nasi uczniowie osiągnęli wiele sukcesów w różnych dziedzinach. Oto niektóre z nich:

Najwyższą średnią w szkole uzyskali wychowankowie pani Julity Bromberger - kl.5A – średnia – 4,94.

Najwyższą średnią w szkole, która wynosiła 5,82 uzyskali:

- PATRYK KURŁOWICZ, ŁUKASZ IMIŃSKI, JĘDRZEJ STĘPIEŃ 100% frekwencją może pochwalić się PAULINA RÓŻAŃSKA

Nagrodę Burmistrza zdobyła ANNA KRAKUS.

Nagrodę Dyrektora uzyskali PATRYK KURŁOWICZ oraz ŁUKASZ IMIŃSKI.

Upominek stypendialny ufundowany przez Radę Rodziców otrzymali:

- ANNA KRAKUS, MARTYNA OSTYCH, NINA OLSZEWSKA, ANTONI KRAKUS, ŁUKASZ IMIŃSKI, DOMINIKA ŚWIECAK, PATRYK KURŁOWICZ, BARTOSZ KURŁOWICZ. JULIAN SAKWA, MARTYNA SAKWA, DAGMARA ZIĘBA, NIKOLA MIKSTACKA.

KONKURSY PRZEDMIOTOWE ORGANIZOWANE PRZEZ ZACHODNIOPOMORSKIEGO KURATORA OŚWIATY

Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego finalista - A. Adamczyk – op. S. Kozłowski

KONKURSY HISTORYCZNE

Wojewódzki Konkurs historyczny „Wokół symboli narodowych" kl. I – III

1 m. – M. Rębacz – op. A. Dąbro

1 m. - P. Duda, M. Koza- op. L. Dawidowska

1 m. – A. Siemaszko – op. B. Pelczar

2 m. - A. Krakus, D. Jadaszewski – op. L. Dawidowska

2 m. – B. Kurłowicz, M. Bednarz – op. A. Dąbro

3 m. – J. Król, E. Ozga – op. A. Dąbro

3 m. – A. Szpilczyn, M. Lenkiewicz – op. B. Pelczar

4 m. – A. Sokołowski, J. Waga – op. B. Pelczar

► Powiatowy Konkurs Historyczny „Polska Jagiellonów – od Władysława II Jagiełły do Zygmunta II Augusta"

1 m. – J. Skąpska, S. Różycki – op. Z. Malinowska

KONKURSY Z JĘZYKÓW OBCYCH

► Powiatowy Konkurs J. Angielskiego „Pocztówka z wakacji"

1 m. – J. Skąpska – op. J. Stefanowska

3 m. – J. Sowińska – op. J. Stefanowska

► Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego w Resku

4 m. – M. Ulan, J. Kotwicki, A. Adamczyk – op. J. Stefanowska

► Powiatowy Maraton Językowy - „Wspólna muzyka, dwa języki"

1 m. – L. Baszkiewicz – op. E. Książczyk

3 m. – A. Miłuch – op. J. Stefanowska

3 m. – D. Świecak, P. Kurłowicz – op. J. Peter, A. Żuk

► Ogólnopolska Olimpiada Przedmiotowa z języka angielskiego - Olimpus

10 m. – H. Buksa – op. J. Stefanowska

KONKURSY MATEMATYCZNO – INFORMATYCZNE

► Ogólnopolski konkurs matematyczno-informatyczny InstaLogik

Finalista – D. Wibły, R. Żukowski, H. Buksa – op. A. Dąbro

Finalista – J. Kotwicki - op. S. Dynowska

KONKURSY MATEMATYCZNE

Powiatowy konkurs matematyczny „Myślę, liczę, gram"

5 m. – N. Majkowski, D. Wibły, S. Piotrowski – op. J. Bromberger

Ogólnopolski Konkurs „Orzeł Matematyczny"

16 m. – An. Grzebiela - op. E. Gierszewska - Karau

17 m. – J. Kotwicki – op. E. Gierszewska - Karau

19 m. – D. Wibły – op. E. Gierszewska – Karau

20 m. – G. Kędzierski – op. B. Pelczar

KONKURSY ARTYSTYCZNE

► Powiatowy Konkurs Plastyczny „100 – Lecie Lasów Państwowych oczami dziecka"

3 m. – L. Dobrowolska – op. A. Gibka

► Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „ Projekt indywidualny pokój nastolatka – pokój moich marzeń"

2 m. – J. Knysz – op. A. Gibka

► Powiatowy Konkurs Plastyczny „Pierwsza pomoc Jestem SUPERHERO"

3 m. - L. Dobrowolska – op. B. Wójtowicz

Powiatowy Przegląd Piosenki Dziecięcej i Estradowej

Laureat – L. Deja, L. Lew – op. J. Peter

Laureat – L. Baszkiewicz – op. L. Dawidowska

Wyróżnienie – D. Świecak – op. J. Peter

Wyróżnienie – Zespół „Wesołe Nutki" – op. B. Pelczar

Powiatowy Mały Konkurs Recytatorski

Laureat – L. Dobrowolska – op. B. Wójtowicz

Laureat – Ł. Imiński – op. A. Wieczorek, R. Siarkiewicz

Wyróżnienie – M. Sakwa – op. B. Wójtowicz

Wyróżnienie – N. Olszewska – op. B. Wójtowicz

Powiatowy Przegląd Tańca Współczesnego

Laureat – N. Mikstacka – op. J. Peter, A. Dąbro

Wyróżnienie – D. Świecak – op. J. Peter, A. Dąbro

Wyróżnienie – A. Krakus, A. Malinowska – op. K. Krakus

XII Międzyszkolny Konkurs Pieśni Patriotycznej „Piękna nasza Polska"

1 m. – N. Mikstacka – op. J. Peter

2 m. – D. Świecak – op. J. Peter

3 m. – L. Lew – op. J. Peter

OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE

– op. K. Krakus, M. Ćwikła, J. Szabunia

V Powiatowy Bieg po Żniwo w Ługowinie

I m. – A. Krakus, M. Ostrych

III m. – A. Krakus, M. Zieliński

Mistrzostwa Powiatu w mini piłce nożnej chłopców

I m. – Ł. Imiński, K. Kołodziejak, I. Watras, J. Zięba, D. Górski, M. Tomczak, K. Sokołowski, S. Bednarek, J. Stępień, M. Kruszniewski

XXXVI Biegi Przełajowe w Dobrej

I m. – M. Ostrych, D. Zięba

II m. – A. Krakus, A. Krakus

III m.- Z. Kamińska

Mistrzostwa Powiatu w Sztafetowych Biegach Przełajowych 6x800m

I m. – M. Ostrych, A. Malinowska, A. Krakus, J. Zalewska, A. Ustyjańczuk, N. Hodak, D. Zięba

II m. – I. Watras, F. Doroszko, F. Łata, A. Zalewski, M. Tomczak, K. Sokołowski

Ogólnopolski Turniej Piłkarski „Z Orlika na Stadion"

III m. – Ł. Imiński, K. Kołodziejak, I. Watras, J. Zięba, D. Górski, M. Tomczak, J. Sokołowski, M. Bednarek, J. Stępień, M. Kruszniewski

Biegi Przełajowe „Radowska Korneliada"

I m. – A. Krakus, M. Ostrych, J. Krupa, D. Zięba

II m. – Z. Kamińska, W. Krupa, A. Malinowska

III m. – A. Krakus, N. Hodak, S. Sucharski

Finał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w Sztafetowych Biegach Przełajowych

XII m. – M. Ostrych, A. Malinowska, A. Krakus, J. Zalewska, A. Ustyjańczuk, N. Hodak, D. Zięba

Mikołajkowe Halowe Mistrzostwa Powiatu w Lekkiej Atletyce

I m. – A. Krakus, D. Jadaszewski

II m. – A. Kaźmierczak, Z. Czubak, A. Sokołowski, F. Ozga, Z. Kamińska, S. Sucharski, E. Ozga, A. Krakus, A. Wojnarowska, S. Sucharski, N. Czubak

III m. – J. Sokołowski, A. Malinkiewicz, P. Książczyk

Ogólnopolskie Halowe Mistrzostwa Czwartków Lekkoatletycznych

I m. – M. Ostrych

VI m.– A. Krakus

Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej

I m. – A. Krakus, P. Różańska, J. Zalewska, A. Malinowska, M. Ostrych, L. Dudka, N. Olszewska, N. Mikstacka, J. Sowińska, L. Wierucka

I m. – F. Książczyk, M. Tomczak, A. Zalewski, K. Sokołowski, J. Rusnak, Ł. Imiński, K. Kołodziejak, M. Blumensztajn, H. Adamów

Mistrzostwa Województwa w Szachach

X m. – J. Sakwa, M. Sakwa, I. Watras, J. Zięba

Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej

I m. – N. Bryja, P. Kurłowicz, J. Sokołowski, N. Majkowski, S. Zalewski, M. Rokosz, P. Bogdański, N. Turowski, D. Śmigasiewicz

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Ogólnopolski konkurs szachowy „Konik Szachowy"

I m. – M. Sakwa – op. M. Polek – Sagan
II m. – J. Sakwa – op. M. Polek – Sagan

Wojewódzka Liga Mini Siatkówki ZSPS „Kinder Joy of Moving"

A. Krakus, A. Sokołowski, A. Wróblewski, S. Imiński

Mistrzostwa Powiatu w Piłce Ręcznej

III m. – A. Krakus, P. Różańska, J. Zalewska, A. Ustyjańczuk, A. Malinowska, M. Ostrych, M. Wesoły, L. Dudka, N. Mikstacka, J. Sowińska

Ćwierćfinał Wojewódzkich Igrzysk Dzieci w Piłce Siatkowej „Czwórki"

IV m. – A. Krakus, P. Różańska, J. Zalewska, K. Grabarek, A. Malinowska, M. Ostrych, N. Olszewska, N. Mikstacka, L. Wierucka
III m. – F. Książczyk, M. Tomczak, A. Zalewski, K. Sokołowski, J. Rusnak, Ł. Imiński, K. Kołodziejak, M. Blumensztajn, I. Watras, J. Zięba

Mistrzostwa Powiatu w indywidualnych i drużynowych biegach przełajowych

I m. – A. Krakus, D. Jadaszewski, B. Burzyński, R. Mieczkowski, W. Krupa, J. Krupa, D. Zięba
II m. – M. Ostrych, N. Hodak, A. Malinowska, A. Krakus, A. Ustyjańczuk, J. Zalewska, O. Sudołowicz, S. Różycki, P. Kurłowicz, D. Karau, H. Grzemski, N. Bryja, W. Krupa, M. Ostrych
III m. – A. Krakus, O. Sudołowicz

XXV edycja Pucharu Tymbarku

I m. – A. Krakus, S. Imiński, A. Malinkiewicz, A. Drzewiecki, M. Koza, P. Duda, M. Bednarz, A. Sokołowski, D. Jadaszewski

Biegi Przełajowe „Węgorzyńska Majówka"

I m. – D. Zięba, M. Ostrych
III m. – T. Wais, A. Krakus, J. Zięba

Mistrzostwa Powiatu w Piłce Nożnej

III m. – N. Bryja, M. Adamów, H. Grzemski, M. Kuźmiński, O. Sudołowicz, N. Pykało, S. Różycki, J. Sokołowski, O. Smoleń

XXV edycja Pucharu Tymbarku

I m.– M. Tomczak, R. Mieczkowski, B. Burzyński, J. Stępień, S. Bednarek, J. Krupa, W. Krupa

Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego

V m. – M. Ostrych
VI m. – A. Krakus

Ćwierćfinał Mistrzostw Województwa w Piłce Nożnej chłopców (Igrzyska Dzieci)

II m.– Ł. Imiński, K. Kołodziejak, I. Watras, M. Tomczak, J. Stępień, S. Bednarek, K. Sokołowski, W. Krupa

Mistrzostwa Powiatu w Czwórboju Lekkoatletycznym

II m.– A. Krakus, M. Ostrych, A. Malinowska, D. Zięba, N. Hodak, N. Mikstacka
II m. – Ł. Imiński, J. Zięba, F. Łata, I. Watras, K. Dąbro, K. Sokołowski

Finał Wojewódzki XXV edycji Pucharu Tymbarku

IV m. – A. Krakus, S. Imiński, A. Malinkiewicz, A. Drzewiecki, M. Koza, P. Duda, M. Bednarz, A. Sokołowski, D. Jadaszewski

XIII Biegi Przełajowe „Orły Górskiego"

I m. – S. Sucharski, D. Zięba, M. Ostrych
II m. – A. Krakus, A. Krakus
III m. – S. Imiński, A. Malinowska, O. Sudołowicz

Eliminacje Wojewódzkie „Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie"

II m. – D. Zięba

Mistrzostwa Powiatu w Sztafetach

I m. – M. Ostrych, D. Zięba , A. Krakus, A. Malinowska
II m. – K. Dąbro, I. Watras, K. Kołodziejak, Ł. Imiński

II Powiatowe Mistrzostwa Szachowe o Puchar Starosty Łobeskiego

I m. – J. Sakwa, I. Watras
II m. – M. Sakwa
III m. – D. Jadaszewski

Mistrzostwa Powiatu w Trójboju Lekkoatletycznym

I m. – D. Zięba, A. Krakus
III m. – D. Zięba, L. Deja, J. Polak, Z. Bas, A. Wojnarowska, A. Krakus, W. Krupa, S. Imiński, B. Burzyński, J. Krupa

XXXVII Biegi Hopfera

I m. – A. Krakus, D. Zięba, W. Krupa, M. Ostrych
II m. – Z. Kamińska, S. Sucharski, J. Krupa, A. Krakus
III m. – J. Sokołowski, T. Wais, L. Deja, Ł. Imiński, O. Sudołowicz

Finał Czwartków LA

I m. – D. Zięba, M. Ostrych, A. Malinowska, A. Krakus, F. Książczyk, Ł. Imiński,
II m – A. Krakus, K. Kołodziejak
III m. – B. Burzyński, A. Pałęga

Dyrekcja szkoły, grono pedagogiczne oraz rodzice są dumni z uczniów, którzy nie tylko zdobywają nagrody, ale również uczą się pracy zespołowej, empatii i odpowiedzialności. To właśnie dzięki takim sukcesom Szkoła Podstawowa nr 2 pozostaje kuźnią młodych talentów, gotowych zmieniać świat.

Gratulujemy wszystkim uczniom i nauczycielom!

Przyborze świętuje

(PRZYBORZE gm. ŁOBEZ) W piątek 18 lipca w Przyborzu odbyła się uroczystość o wyjątkowym znaczeniu dla lokalnej społeczności.

Spotkanie mieszkańców miało miejsce w ramach akcji „Biedronka – Danie Wspólnych Chwil". Przypomnijmy: akcja ma na celu aktywizację seniorów; w jej ramach KGW otrzymują voucher do zrealizowania w sieci marketów Biedronka, a z zakupionych produktów przygotowują wspólny posiłek. Dla seniorów to nie tylko smakowity poczęstunek, ale przede wszystkim wspaniała okazja, pretekst do wyjścia z domu, spędzenia popołudnia w miłej atmosferze, na rozmowach, a często i wspomnieniach. Takie spotkania organizuje szereg Kół z naszego powiatu - i wszędzie bez wyjątku organizatorki zbierają ogromne podziękowania za swoją pracę i zaangażowanie; nie inaczej było w Przyborzu.

Tu jednak celebrowano także dwie szczególne okazje.

Spotkanie rozpoczęła msza święta odprawiona przez wikarego łobeskiej parafii, ks. Krzysztofa Doraua, upamiętniająca pierwszą rocznicę wybudowania kapliczki z Matką Boską, której figurę mieszkańcy przywieźli z pielgrzymki do Lourdes. Po mszy św. mieszkańcy wraz z zaproszonymi gośćmi zasiedli do stołu, a kulminacyjnym momentem wydarzenia był tort i „sto lat" z okazji 2 urodzin Koła Gospodyń Wiejskich w Przyborzu. Dołączamy do życzeń, niech zawsze towarzyszy Wam uśmiech, satysfakcja i ludzka życzliwość! Gratulacje i - sto lat!

W wydarzeniu udział wzięli specjalni goście: radni miejscy Henryk Stankiewicz (przewodniczący Rady), Marek Rokosz (radny okręgu), Zofia Włodarz, Danuta Galczak, Ryszard Bartczak, Dariusz Kosiński; w imieniu władz powiatu - członek zarządu Krystyna Bogucka oraz Bożena Zarecka, dobry duch i „matka chrzestna" Koła w Przyborzu.

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

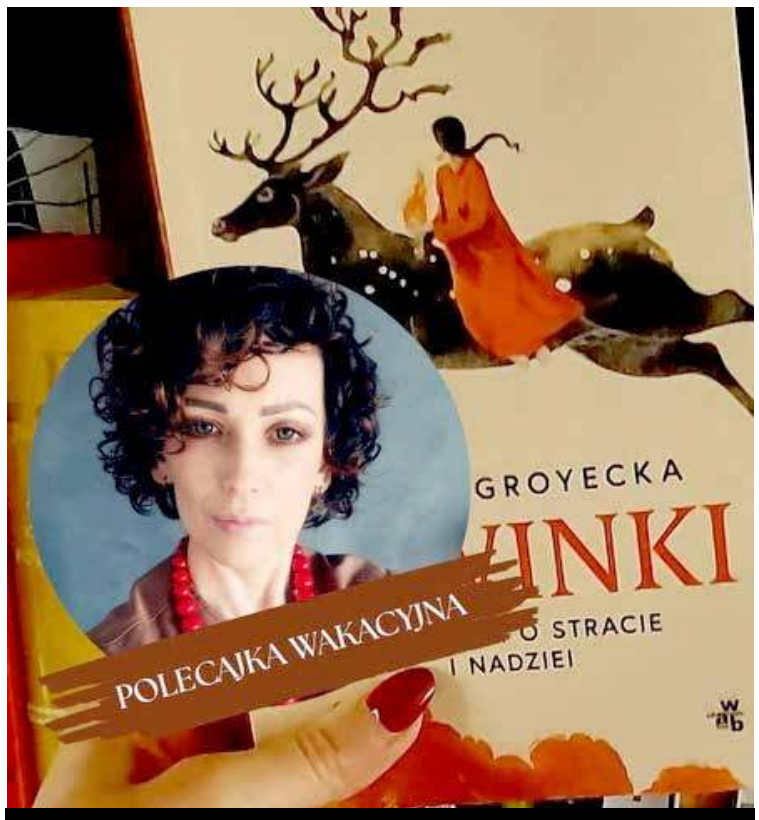

***LEKTURY NA WAKACJE* poleca Joanna Marek**

„KRWINKI" Dorota Groyecka

Powieść Doroty Groyeckiej mówi o stracie. Autorka w swoich rozmowach z rodzicami podejmuje temat śmierci dziecka.

Z każdego zakątka tych historii chwyta czytelnika za serce, wzrusza, niesie echo niezawinionego cierpienia, przyszpila obojętnością i niezrozumieniem otoczenia, ale pokazuje też nadzieję oraz przybliża proces radzenia sobie z żałobą, który w wielu przypadkach okazuje się koślawy, nieudolny, zepchnięty w głąb nieprzepracowanych emocji... Bo strata pali, pozbawia oddechu i sensu trwania, bycia znów... Ale trzeba żyć dalej, dla męża, dla żony, dzieci, przyjaciół, dla siebie... Trzeba...

Książka, na którą można się wkurzyć za ogrom szczerości i feerię często bardzo złożonych rodzicielskich uczuć. Trzeba się z tym zmierzyć, poddać analizie, spróbować zrozumieć... I to nieodparte pytanie, skąd w człowieku, zwłaszcza w kobietach, taka siła... Żeby się podnieść po stracie i żyć, w pamięci i obrazach minionych chwil, które z czasem zachodzą mgłą, ale nie giną całkowicie. A to boli, chociaż już nie tak intensywnie...

Autorka oddaje hołd rodzicom (chociaż niektórzy nie udźwignęli ciężaru bycia w „kręgu śmierci"), którzy są zdolni do największych poświęceń. A kiedy przychodzi czas próby, w chorobie, w rozciągniętej w czasie agonii dziecka, potrafią trwać, kochać bezinteresownie i trzymać za rękę do końca...

O niewyobrażalnym cierpieniu, często w samotności, ale i o sile wewnętrznej jednostki, która potrafi w niewytłumaczalny sposób znaleźć w sobie powód na kolejny oddech... A nawet spróbować przekuć ten piekący ból w coś wartościowego i budującego dla siebie oraz innych, na przyszłość...

Chwyta za serce i duszę!

JM

NIE KUPUJ ADOPTUJ

OZZY ma ok. 7 lat, prawie całe swoje życie spędza w schronisku. Jest młodym psem - nie powinien doczekać starości w tym miejscu...

Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby przygotować go do życia w nowym domu. Leczymy, monitorujemy stan zdrowia, socjalizujemy z innymi ludźmi i zwierzętami, zabieramy w różne nowe miejsca, nauczyliśmy wchodzenia do samochodu i spokojnej jazdy w samochodzie, dotyku, pielęgnacji... Kochamy go, jak wszystkich swoich schroniskowych podopiecznych, ale niestety nie możemy dać mu najważniejszego - stałego domu, w którym będzie zaopiekowany każdego dnia, w którym będzie mógł realizować swoje potrzeby, będzie głaskany i przytulany (bo to bardzo lubi), w którym będzie czuł się bezpiecznie. Takie spotkania i praca 1x w tygodniu, to bardzo niewiele dla takiego psa, który cały tydzień spędza w schroniskowym boksie. Ozzy potrzebuje codziennych spacerów, które uwielbia i kontaktu z ukochanym człowiekiem.

Ten zjawiskowy olbrzym co tydzień prauje z behawiorystką. Sam wybiera sobie człowieka. Będzie potrzebował wielu spotkań zapoznawczych, by przekonać się do nowegej osoby, ale warto spróbować! Jeśli chcesz zostać jego „ukochanym ludziem" - zadzwoń 513 135 375

OZZY Przebywa w Schronisku w Choszcznie/zachodniopomorskie.

Mistrz Koła „Łosoś"

(RESKO) Zawody o tytuł „Mistrza Koła" w kole PZW nr 43 „ŁOSOŚ" Resko w kategorii spławik rozstrzygnięte! Tegoroczna edycja odbyła się w dwóch turach, pierwsza 15.06.2025 i druga tura 13.07.2025

Rybytradycyjniewspółpracowały z jednymi lepiej z drugimi trochę gorzej, ale generalnie wyniki były imponujące. Dwie tury podnosiły pozytywne napięcie wśród zawodników, wyniki pierwszej tury dawały dla jednych wyprzedzenie na starcie dla innych były motywacją do poprawy wyniku w końcowej klasyfikacji. Praktycznie wszyscy uczestnicy zdobyli punkty, warto zaznaczyć, że zwycięzca w kategorii senior zdobył 15528 punktów, II miejsce 12490 punktów, III miejsce ponad 11935 punktów. Rywalizacja trwała do ostatniej minuty zawodów, ryby po zważeniu jak zawsze na naszych zawodach wróciły do wody.

Wyniki rywalizacji:

Kategoria Junior:

1. Mistrz Koła - Sebastian Król
2. II miejsce – Radosław Dziewiór
3. III miejsce – Oskar Głuchowski
4. IV miejsce – Mikołaj Piórkowski

Kategoria Senior

1. Mistrz Koła – Grzegorz Lipka
2. II miejsce – Rafał Antonowicz
3. III miejsce – Dawid Wiza
4. IV miejsce – Dariusz Brocki

Największa Ryba Okoń 1065 punktów – Dawid Wiza

Gratulacje dla wszystkich uczestników zawodów.

Dzięki wsparciu Gminy Resko i osobistemu zaangażowaniu Pana Burmistrz Arkadiusza Czerwińskiego możliwe było nagrodzenie zwycięzców zawodów pucharami i drobnymi upominkami. Logistyczno-cateringowa „działka" perfekcyjnie była przygotowana przez Anie i Mariusza Dziewiór przy wsparciu Moniki Król, bardzo dziękujemy. Panowie sędziowie oraz opiekunowie juniorów czuwali nad bezpiecznym przebiegiem zawodów, dziękujemy. Zdjęcia z zawodów wykonała Pani Dorota i kolega Tadeusz, dziękujemy bardzo.

Prezes Koła PZW nr 43 „ŁOSOŚ
Antoni Adamcewicz
fot. Koło PZW nr 43 „ŁOSOŚ"

Wielki sukces wychowanka Mewy Resko

(RESKO) Marcel Broniewski swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał na murawie boiska Mewy Resko; dziś podpisał swój pierwszy profesjonalny kontrakt. Dziewiętnastoletni zawodnik związał się z klubem Pogoń Szczecin roczną umową z opcją przedłużenia o kolejne dwanaście miesięcy.

Dla reskiego klubu to wyjątkowy moment: widzieć swojego wychowanka, który wkracza w świat profesjonalnego futbolu to prawdziwa nagroda dla trenerów, działaczy i wszystkich, którzy tworzą AP Mewę Resko. To także piękny przykład dla kolejnego pokolenia.

Wraz z macierzystym klubem życzymy młodemu zawodnikowi wielu sukcesów w dalszej piłkarskiej karierze!

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

Jacek Sękowski i początki Mewy Resko cz. 4

Wraz z niniejszym wydaniem oddajemy do rąk Czytelników kolejną część wspomnień Jacka Sękowskiego, jednego z twórców LKS Mewa Resko. Jak potoczyły się losy sekcji turystycznej?

Sekcja turystyczna cz. 2

W następnym roku wraz z Liceum Ogólnokształcącym w Resku organizujemy obóz pod nazwą „Bieszczadzki Park Narodowy". Pociągiem do Komańczy, stamtąd autobusem do Ustrzyk Górnych, gdzie mamy bazę noclegową w domkach kempingowych. Z tego miejsca możemy robić wypady. Kemping położony nad Wołosatką pozwala spędzać miło wolny czas, ale tego nie było zbyt wiele... Termin powrotu był ściśle określony, przedziały na trasie Przemyśl - Stargard Szczeciński zarezerwowane. A więc pobyt wykorzystywaliśmy intensywnie. W jeden dzień wycieczka do Cisnej i Baligrodu (gdzie zginął Karol Świerczewski) i ekstremalna wyprawa na bieszczadzkie połoniny.

Pogodny poranek. Zabieram w drogę swojego psa, Dianę. Autobusem jedziemy do miejscowości Smerek, a stamtąd sześcioosobowa „grupa szturmowa" i ja - atakujemy. Reszta obozowiczów zostaje w kempingu pod opieką mojej żony. Nic nie wskazuje na mający nastąpić dramat. Idziemy według planu, który zakłada wejście na Połoninę Wetlińską z najwyższym szczytem o nazwie Smerek mierzącym ponad 1200 m/ p.m., przejście tej połoniny, potem Połoniny Caryńskiej ze szczytem wysokości prawie 1300 m n.p.m. i wieczorem zejście do obozowiska. To pierwszy tego typu obóz dla 17, 18 - letniej młodzieży i to od razu taka trasa - trudna, wymagająca. Dlatego wyruszamy bardzo wcześnie rano. Około południa meldujemy się na szczycie Smereka... i tu nagle następuje załamanie pogody! Raptownie robi się zimno, zacina deszcz i deszcz ze śniegiem. Młodzież ubrana lekko zaczyna marznąć. Na domiar złego dziewczyna, na którą mówiono Dada, osuwa się na ziemię, ma ból w klatce piersiowej... Podejmuję decyzję: jeden z chłopców zostaje ze mną, reszta musi iść szlakiem aż do miejsca, gdzie na połoninie szlaki się krzyżują, a tam zbić się w kupkę i czekać na nas. A my bierzemy Dadę na plecy i niesiemy. Leje coraz gorzej. Dziewczyna przytomna, jednak narzeka na brak powietrza i ból w piersiach. Donosimy ją do krzyżówki szlaków, ale naszej grupy tam nie ma! Zostawiam chłopaka z Dadą. Stawiając na intuicję i węch mego psa, schodzę ze szlaku w lewo około pół kilometra i znajduję grupę. Wracamy, Spotykamy tamtą dwójkę i powoli schodzimy do schroniska na granicy połonin: Wetlińskiej i Caryńskiej. Schronisko na szczęście otwarte i puste. Szef schroniska natychmiast rozpala ogień w kominku i robi gorąca herbatę. Owinięci w koce powolutku dochodzimy do siebie. Ubrania schną w cieple kominka. Dziewczyna czuje się dużo lepiej. A pogoda jak nagle się załamała, tak nagle się poprawiła! Do bazy, gdzie czekała reszta naszych obozowiczów, szliśmy około 3-4 godzin przez całą Połoninę Caryńską. aż zeszliśmy do Ustrzyk Górnych. Wieczorem dotarliśmy do bazy. Bierzemy głęboki oddech. Szczęśliwie się skończyło.

Po dwóch dniach odpoczynku jedziemy nad Zalew Soliński. Tam zatrzymujemy się na dwudniowy postój i powracamy do Reska. Po drodze jeszcze czekała nas atrakcja, bo pociąg z Ustrzyk Dolnych do Przemyśla jechał całe 2 godziny przez teren ZSRR. Byliśmy za granicą!

Po roku - znowu wspólnie z L.O. ze względu na dotacje, czyli opłaty za noclegi i przejazdy - wyruszamy na obóz rowerowy do Kotliny Kłodzkiej. W tamtych czasach pociągi były jedynym środkiem transportu, przez co najczęściej jechały niesamowicie zatłoczone. Większą część drogi pokonywaliśmy stojąc w korytarzu. Podróż była z przesiadkami. Z Reska dojechaliśmy do Nysy, dalej rowerami do Otmuchowa, potem do Paczkowa. Tam nocleg, ale wyżywienie we własnym zakresie. Rankiem wyjazd z Paczkowa przez Złoty Stok do Kłodzka. Na tym etapie spotkał nas wypadek. Do Złotego Stoku od strony Paczkowa zjeżdża się szosą o znacznym nachyleniu. W połowie tego zjazdu jedna z uczestniczek wypada z roweru przez kierownicę na asfalt! Poobijana okropnie, krew się leje!… Jadę na posterunek milicji do Złotego Stoku. Co robić...? Wiem, że gdzieś w Kotlinie Kłodzkiej są moi koledzy po Akademii Medycznej. Rzeczywiście, okazuje się, że jeden z nich, A. Gacek, jest dyrektorem szpitala w Kłodzku. Wykonuję telefon. Karetka szpitalna przyjeżdża i zabiera dziewczynę. A my jedziemy dalej rowerami. W Kłodzku mamy nocleg. Uzgadniam z dyrektorem szpitala, że poratowaną i opatrzoną pacjentkę przywiozą na nocleg do Polanicy Zdroju, gdzie zostaniemy trzy dni. Stamtąd wybraliśmy się na zwiedzanie Wambierzyc, Radkowa, weszliśmy na Szczeliniec (najładniejszy szczyt Gór Stołowych), obejrzeliśmy też kaplicę czaszek w Kudowie-Zdroju, zwiedziliśmy Lewin Kłodzki i Duszniki-Zdrój. Potem już powrót. Rowery pakujemy do pociągu. To bardzo uciążliwa podróż, bo jedziemy przecież z przesiadkami! We Wrocławiu, Stargardzie Szczecińskim i Runowie przenosimy rowery z pociągu do pociągu. To było bardzo trudne i męczące! Wszędzie trzeba było czekać na połączenie... Pilnowaliśmy bardzo rowerów, by nie zginęły podczas postoju na którejś stacji. Rower był wszak łakomym kąskiem!

Sekcja turystyczna działała jeszcze kilka lat, aż umarła śmiercią naturalną. Taka jest rzeczywistość. W małych środowiskach odejście jednego człowieka, działacza - zapaleńca, decyduje o tym, że dyscyplina, której był animatorem, przestaje istnieć. Chyba, że udało się wychować i zarazić pasją kogoś, kto podejmie się kontynuować tę dyscyplinę sportu. Niestety, Fredek Tomala odszedł i nikt nie przejął jego dzieła.

Jacek Sękowski

W kolejnej, ostatniej już części wspomnień - historia sekcji kolarskiej LKS Mewa Resko

Składamy podziękowania Arturowi i Małgosi Galczakom za pomoc postaci zredagowania tekstu.

eprasa.pl e9e8727faa

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ: - wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00
- WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam budynek mieszkalny. Działka ¼ ha. Cena 3 250zł/m^2. Tel: 695 359 355
- Wydzierżawię warsztat samochodowy Strzmiele 2, tel. 692-206-610
- Szczecin – wynajem pokoi dla studentów od września. Dogodna lokalizacja, dobre warunki. Tel 782-694-107
- Mam do sprzedania dzialki budowlane 9 ar. Łobez Drawska inf. 500 155 644
- Sprzedam dom w Łobzie, blisko centrum, 140 m2 z działką 868 m^2; tel. 795-400-802
- Mam do wynajęcia kawalerkę w centrum Łobza, blok, 2 piętro, w pełni umeblowana i wyposażona. Tel. 505 601 402
- Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w kamienicy bezczynszowej na mniejsze, najlepiej kawalerkę. Możliwość sprzedaży. Węgorzyno tel. 521-338-841
- Mam kawalerkę do wynajęcia, Łobez tel. 500 155 644
- Sprzedam działkę rekreacyjna ROD z altanka murowana w Wegorzynie, tel. 881781058
- Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie, na działce dużo drzewek owocowych. Tel. 722 396 527
- Kupię garaż w Łobzie tel. 508 723 241
- Kawalerka w Łobzie 30m do wynajęcia, tel: 691 576 331
- Budynek wolnostojący 3 800zł/m2. Tel: 695 359 355
- Sprzedam mieszkanie w bloku: 62m2, 3 pokoje, po remoncie, 4 piętro, centrum. Cena 360 tys. Tel: 724 376 967, 506 380 160
- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644

PRACA

- Zatrudnię operatora kombajnu zbożowego na sezon 2025 praca na kombajnie John Deere, Telefon 608 313 224
- Zatrudnię pracowników budowlanych np. Monterów konstrukcji płyt). Tel. 697 067 590
- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam osie BPW, tel. 692-206-610
- Kupie rometa albo motoryke do remontu tel 601585358
- Sprzedam butle do wina rożnej Wielkości. Tel 601585358
- Sprzedam mercedesa B180 diesel, rocznik 2010, zadbany. Tel. 888-800-723
- Sprzedam Ford mondeo mK5 2017 rok, 2.0 TDCi, automat, czarny kombi. Cena 43500 zł. Kontakt 573 170 771
- Sprzedam motor Yamaha Vilano poj. 125 , rok 2003, przebieg 33 tys. , stan bardzo dobry, cena 9200 zł. Tel. 790 253 100
- Sprzedam opla Astre J 2013 rok polski salon silnik 1.6 km 115km przebieg 143 tys, tel 601585358
- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234

INNE

- Wydzierżawię warsztat samochodowy Strzmiele 2, tel. 692-206-610
- Zdecydowanie kupię sprawne wideo tel. 721 892 343
- Odstąpię działkę ROD Dalno 1, działka nr 109. Altana murowana, ogrodzona, nasadzona krzewami. Tel. 790-258-900
- Sprzedam ławeczkę do ćwiczeń Ketlera; sprzedam dachówkę metalową ok. 30 m2; sprzedam części od Trabanta (dwusuw) tel. 693 457 176
- Wyprzedaż garażowa narzędzi, porcelany. Tel. 505036987
- Sprzedam rower sprawny technicznie bagaznik kosz oryginalny oświetlenie TANIO TEL 505 857 612
- Kupię blachy faliste i inne. Kontakt 501157892"
- Sprzedam lampę leczniczą do naświetlenia. pomocna np. przy leczeniu depresji. Tel. 722 396 527
- Odstąpię działkę nr 197 ul. Wojska Polskiego tel. 507-814-085
- Sprzedam jajka wiejskie możliwy dowóz do Łobza lub odbiór osobisty tel 601585358
- Kupię owce. Tel. 695 359 355.
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Poznam fajna kobietę. tel 725207545
- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

POZOSTALI NAUCZYCIELE PRACUJĄCY Z OSOBAMI O SPECJALNYCH POTRZEBACH EDUKACYJNYCH
Szkoła Podstawowa nr 3 im Adama Mickiewicza w Łobzie
ul Tadeusza Kościuszki 17, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 74 761
Kierunek oligofrenopedagogika

GŁÓWNY KSIĘGOWY
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łobzie
ul. Konopnickiej 42, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 741 62

ROBOTNIK GOSPODARCZY
GMK Łobez S.A.
ul. Bema 35, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 740 41
Wymagania pracodawcy: orzeczenie o niepełnosprawności

PRACOWNIK MAGAZYNOWY
Koschem Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
ul. Stare Węgorzynko 8
Kontakt: 91 577 25 14
Wymagania pracodawcy: chęć do pracy, pracodawca zapewnia transport Ińsko-Węgorzynko-Węgorzyno

PAKOWACZ, PAKOWACZKA
Koschem Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
ul. Stare Węgorzynko 8
Kontakt: 91 577 25 14

ROBOTNIK GOSPODARCZY
Pagok-Meble Sp. z o.o.
ul. Południowa 2, 73-155 Węgorzyno
Kontakt: 91 39 702 28

OPERATOR URZĄDZEŃ DO PRZETWÓRSTWA SUROWCÓW GUMOWYCH
GMK ŁOBEZ
ul. Bema 35, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 74 041

KELNER
PPHU Jolanta Bońkowska Misiak
ul. Świętoborzec 1, 73-150 Łobez
Kontakt: 691 125 617

POZOSTALI KUCHARZE
PPHU Jolanta Bońkowska Misiak
ul. Świętoborze 1, 73-150 Łobez
Kontakt: 691 125 617

ANIMATOR KULTURY
Łobeski Dom Kultury
Wysiedle, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 745 71

ELEKTRYK
Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego „Nowamyl" S.A.
Łobez, ul. Szosa Świdwińska 1
Kontakt: 91 88 18 600, info@nowamyl.pl

PRACOWNIK PRODUKCJI
EMAT Włodzimierz Matysiak
ul. Żeromskiego 44a, 72-315 Resko
Kontakt: 505 693 675

NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO
Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Mielenku Drawskim
ul. Mielenko Drawskie, 78-500 Mielenko Drawskie
Kontakt: 94 306 77 77

NAUCZYCIEL JĘZYKA POLSKIEGO
Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Mielenku Drawskim
ul. Mielenko Drawskie, 78-500 Mielenko Drawskie
Kontakt: 94 306 77 77

KIEROWNIK BUDOWY
ELSIK Sp. Z o. o.
ul. Kościerska 8F, 83-330 Żukowo
Kontakt: 606 140 597

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
ELSIK Sp. Z o. o.
ul. Kościerska 8F, 83-330 Żukowo
Kontakt: 606 140 597

PIELĘGNIARKA
Zakład Opiekuńczo Leczniczy „ Dom Rodzinny "s .c.
ul. Przytorowa 1, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
Kontakt: 603 751 465

STARSZY INSPEKTOR DS. ADMINISTROWANIA OBIEKTAMI POLICJI STANOWISKO W KORPUSIE SŁUŻBY CYWILNEJ
Komenda Miejska Policji w Lublinie
l. Północna 3, 20-064 Lublin
Kontakt: 47 811 53 32

MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
Podsiedlik Mariusz Autocerber
ul Polna 29,55-300 Komorniki
Kontakt: 603 533 564

BETONIARZ
ANABET -ZAKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ELWIRA WALCZAK
ul Księżycowa 7, 72-100 Miękowo
Kontakt:519 181 437

MONTER RUSZTOWAŃ
MEN S POWER SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
Niemcy
Kontakt:789 063 999

KASJER/SPRZEDAWCA
Trebor Robert Stępień
ul Poznańska 12, 72-346 Pobierowo
Kontakt: 504 255 834

KIEROWCA- ZAOPATRZENIOWIEC
Trebor Robert Stępień
ul Poznańska 12, 72-346 Pobierowo
Kontakt: 504 255 834

POMOC KUCHENNA
Spółdzielcze Centrum Rehabilitacyjno-Medyczne Resurs
ul Nadmorska 55 76-034 Sarbinowo
Kontakt: 502 227 376; email e.kowalczyk@resurs.com.pl

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

Sprzedam dom, 550 m^2, 11 pokoi, na działce ok. 3.700m^2, położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

Zatrudnię kierownika Fermy Drobiu z zamieszkaniem. Zapewniam atrakcyjne wynagrodzenie. **Tel. 511 731 352, 502 562 378**

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. Tel. 662 315 470

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

eprasa.pl e9e8727faa

KRZYŻÓWKA NR 28

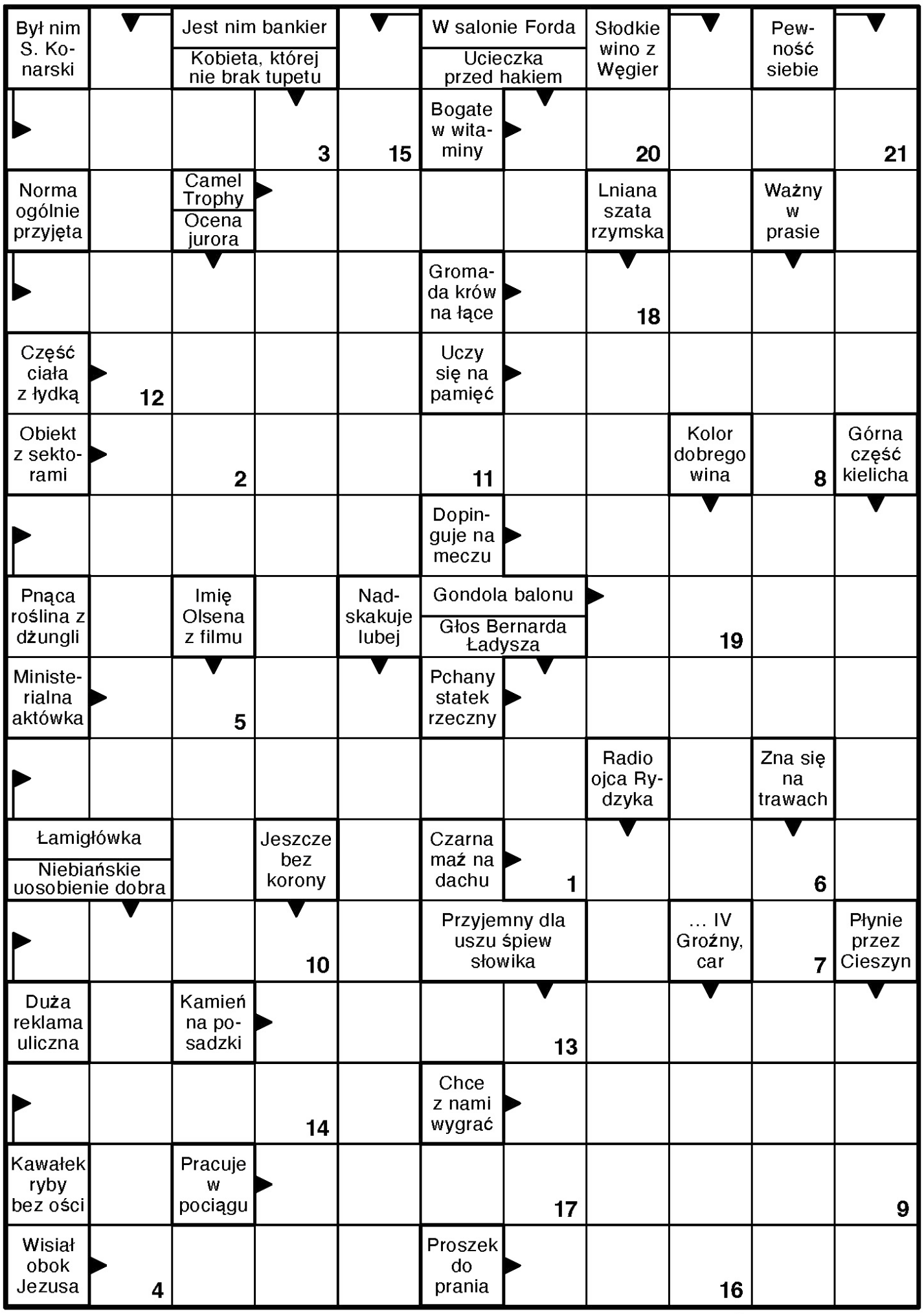

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Krzyżówka nr 27: Ze wszystkich miłości najważniejsza ślubna. Korżak Bolesław Łobez; Krystyna Przybyłek Łobez; Andrzej Jagiełka Sielsko, Wegorzyno.

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż Miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo m., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa

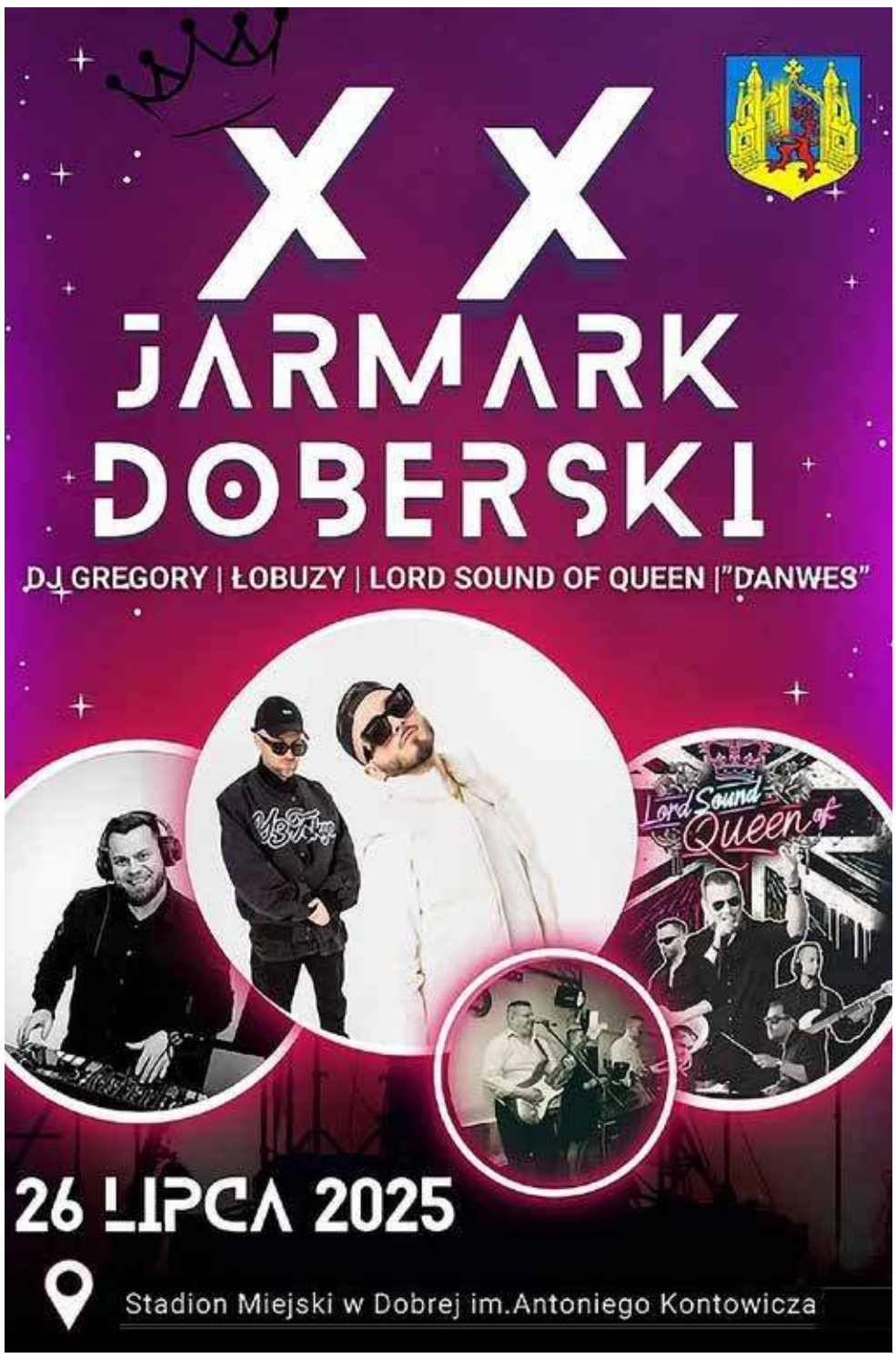

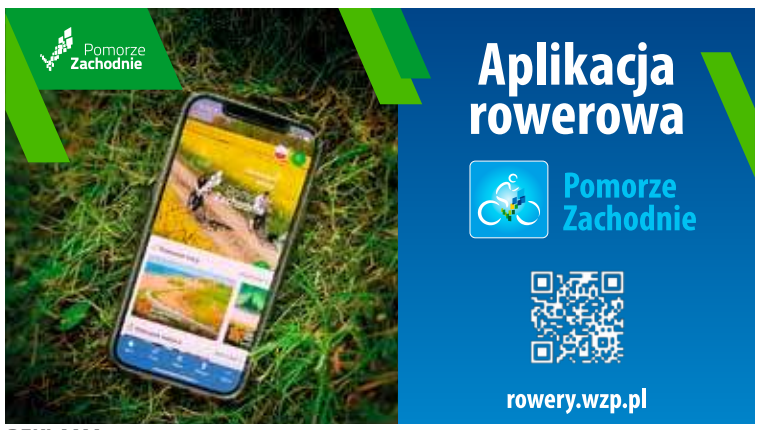

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl e9e8727faa